Nr. 145. Czwartek, 27 Czerwca 1907. Rok 97.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu **10 hal.**, pocztą **16 hal.** — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. **12.** — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata

zamiejscowa:				miejscowa:			
rocznie	32 K.,	**ćwierćrocznie**	8 K. — h.	**rocznie**	24 K.	**ćwierćrocznie**	6 K.
półrocznie	16 K.	**miesięcznie**	2 K. 70 h.	**półrocznie**	12 K.	**miesięcznie**	2 K.

W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.
„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi **1 K. 50 h.**, drudzy **60 h.** **„Przewodnik"** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce **20 hal.**
Tabelaryczne i liczbowe po **30 hal.**, nadesłane po **60 hal.** za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.
Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9.** W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

ZAPROSZENIE DO PRZEDPŁATY.

Przedpłata na »Gazetę Lwowską« wynosi:

W miejscu:

półrocznie (od 1 lipca do 31 grudnia) . . . . 12 *K*
ćwierćrocznie (od 1 lipca do 30 września) . . . . . . 6 *K*
miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) . . . . . 2 *K*

Zamiejscowa:

półrocznie . . . . 16 *K* — *h*
ćwierćrocznie . . . . 8 *K* — *h*
miesięcznie . . . . 2 *K* 70 *h*

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia lub do końca czerwca), otrzymają »Przewodnik naukowo literacki«, dodatek miesięczny do »Gazety Lwowskiej« bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, a to:

ćwierćroczni . . 1 *K* 50 *h*
miesięczni . . — *K* 60 *h*

»Przewodnik« prenumerowany osobno, kosztuje:

rocznie . . . . . 8 *K*
półrocznie . . . . 4 *K*
ćwierćrocznie . . . 2 *K*

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 18 czerwca b. r. nadać najmiłościwiej radcy sądu krajowego wyższego w Krakowie, dr. Samuelowi Saremu, przy sposobności przeniesienia go na własną prośbę w stały stan spoczynku, tytuł radcy Dworu z uwolnieniem od taksy.

P. Minister skarbu zamianował radców rachunkowych: Jana Męcińskiego i Andrzeja Kopacza, starszymi radcami rachunkowymi dla okręgu krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie.

P. Minister skarbu zamianował w etacie prokuratoryi skarbu we Lwowie, prowizorycznego sekretarza, dr. Zbigniewa Smołkę, rzeczywistym sekretarzem prokuratoryi skarbu.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 26 czerwca.

Rada państwa.

Z Izby posłów.

(Dokończenie telefonicznego sprawozdania z posiedzenia Izby z d. 25 b. m.).

Po wyborze drugiego wiceprezydenta Izby poselskiej, zabrał głos wybrany prof. dr. Starzyński i wygłosił następującą mowę:

„Wysoka Izbo! Na wstępie mej nowej działalności nie mogę oprzeć się pewnej obawie, gdyż nie wiem, czy zdołam odpowiedzieć słusznym żądaniom, jakich wymaga się od Wiceprezydenta tej wysokiej Izby. Będę jednak starał się spełnić zadanie moje w sposób godny. Ponieważ większość wysokiej Izby głosowała na mnie, idę za tem, dla mnie zaszczytnem wezwaniem i oświadczam, że wybór przyjmuję, a będę starał się podziękować słowem i czynem szanownym posłom za zaufanie.

Wysoka Izba zechce przyjąć przytem zapewnienie, że jestem doskonale świadom, jakie trudności i jaką odpowiedzialność nastręcza ten nowy urząd i że uczynię wszystko, ażeby go spełnić z jak najzupełniejszą przedmiotowością i sumiennością, ale też jak najściślej przestrzegając postanowień regulaminu.

Nareszcie proszę o poparcie! wysokiej Izby, bez którego żaden członek Izby wogóle nie może spełniać swego urzędu. Proszę również wys. Izbę, ażeby zechciała łaskawie traktować mnie z wyrozumiałością i przychylnością, ponieważ, jako nowicyusz, w wysokim stopniu tego potrzebuję". (Długotrwałe oklaski i brawa, wielka wrzawa i protesty u Rusinów).

Następnie na wniosek p. Funkego uchwalono wybrać na najbliższem posiedzeniu komisye: legitymacyjną, nietykalności poselskiej, regulaminową, zapomogową i wojskową.

P. Pernerstorfer w zapytaniu do Prezydenta zaprotestował przeciw temu, iż sędzia w Morawskiej Ostrawie przesłuchał świadków w sprawie przeciw p. Regerowi pomimo, iż parlament już obraduje.

Prezydent dr. Weisskirchner oświadczył, że dołoży wszelkich starań, ażeby zapewnić nietykalność poselską.

Przy końcu posiedzenia p. Nemetz interpelował Prezydenta imieniem socyalistów czeskich, polskich, ruskich i włoskich, co do stanowiska, jakie Prezydent zajmie w sprawie wciągania do protokołu przemówień nie-niemieckich?

Prezydent dr. Weisskirchner w odpowiedzi nazwał bardzo trudnem i delikatnem to pytanie, któremu podobne wystosował także klub czeski. Prezydent oświadcza, iż jego zdaniem w sprawie tej rozstrzygać może tylko Izba, mowca jednak poczyni takie zarządzenia, które mogłyby zadowolić wszystkie strony.

W piśmie do Prezydyum Izby P. Prezydent Ministrów prosi o wybór Deputacyi kwotowej.

Pp. dr. Gessmann, dr. Herold, dr. Chaloupka, dr. Urban, Abrahamowicz i t. d., a wśród nich także p. Romańczuk postawili następujący nagły wniosek:

„Wzywa się jak najusilniej Rząd, ażeby 1. na najbliższej sesyi Rady państwa przedłożył projekt o zupełnej, a trwałej sanacyi finansów krajowych;

2. aby to przedłożenie rządowe, przed wniesieniem go do Rady państwa, było doręczone wszystkim Wydziałom krajowym na ręce Marszałka dolno-austryackiego, tak, ażeby krajom dana była możność na czas zająć stanowisko wobec tego przedłożenia".

Następnie postawiono szereg wniosków nagłych. I tak: pp. Glockel, dr. Renner, Winter, Scabar, Ostapczuk, Moraczewski i tow. w sprawie ukarania rewidenta rachunkowego Fryderyka Schmidta, oficyała rachunkowego Wilhelma Pollaufa i koncepisty skarbowego dr. Ludwika Wabera, przez Ministerstwo skarbu.

Pp. Hudec, Wityk, Pernerstorfer i tow. w sprawie rzekomych nadużyć wyborczych w Galicyi.

Pp. Liebermann, Wityk i tow. w sprawie rzekomych gwałtów policyi przemyskiej podczas wyborów.

Pp. dr. Okuniewski, Dawydiak i tow. w sprawie rzekomych nadużyć wyborczych w Galicyi. Wnioskodawcy domagają się wyboru komisyi z 36 członków, celem zba-

---

10)

ELIZA ORZESZKOWA.

ONI.

(Ze wspomnień 1863 roku).

II.

(Ciąg dalszy).

Wracaliśmy do domu spiesznie, w milczeniu. Raz tylko towarzyszka moja przemówiła:

— A cóż się stało z chłopcem? Jeżeli tam powróci, prześladować go będą.

— Ale gdzie tam! Jagmin tu go na koniu swoim przywiózł i ztąd zaraz do rodziców odesłał, o opiekę nad nim prosząc. Będzie mu tam jak w niebie.... syn prosił....

W sali jadalnej, zaraz u drzwi, towarzyszów naszych wymówki i zapytania spotkały:

— Gdzieżeście byli? Czekamy na was! Do naczelnika idziemy, ale bez ciebie, Arturze, nie można. Ty przemówisz....

— Dlaczego ja?

— Boś najspokojniejszy, a tu trzeba....

— Dobrze w garści się trzymać. Macie racyę. Potrafię.

— Idźmy więc. Historya rzeczywiście przykra. Tarłowski słusznie mówi: zły początek!

— Pętlicą wisielczą ręce brudzić!

— Bezbronnego zwyciężać....

— To jest syn chłopski!

— Jednej z chłopami wiary!

— Obruszymy przeciwko sobie lud!

— Chodźmy! Czas ucieka!

— Chodźmy!

Do salonu we czterech weszli i przed Traugutten, który wśród kilku członków organizacyi siedział, w postawach pełnych uszanowania stanęli. Postawy ich były uszanowania pełne, ale w oczach, na czołach, na wargach, coś takiego im drgało, paliło się, migotało, że wprzód nim słowo z ust którególwiek wyjść mogło, Romuald Traugutt, gestem energicznym ramię ku nim wyciągnął i głowę podnosząc rzekł:

— Niech panowie nie mówią. Proszę nie mówić nic. Wiem o co idzie.

Było to bystre przeniknięcie tych głów zapalonych i tych niezaprawionych do posłuszeństwa woli; było to przytomne zapobiegnięcie słowu jakiemuś, które mogło z ust się zerwać, niosąc z sobą konieczność kary i niepodobnego do naprawienia nieszczęścia.

Przez chwilę milczał, prosto w twarze ich patrząc, aż z tym samym spokojem w głosie, którego miał pełne oczy i postawę, mówić zaczął:

— Idzie o człowieka, który dopuścił się względem nas szpiegostwa i donosicielstwa. Prawo wojskowe ma dla postępków takich karę śmierci. Tym razem jednak, z przyczyn mnie wiadomych, ułaskawiam tego człowieka. Niech odwieziony będzie o wiorst kilka od domu tego i tam wśród pola pozostawiony. Zasłony z oczu, ani więzów z rąk i nóg nie zdejmować. Panowie Jagmin, Radowicki i Roniecki wóz z jeńcem eskortować będą i natychmiast po spełnieniu rozkazu mojego tu powrócą.

Na zegarek spojrzał:

— Partya wychodzi ztąd za pół godziny.

Trzej wymienieni przez naczelnika młodzieńcy złożyli głębokie ukłony i spiesznie dom opuścili. Czwarty, Florenty, obok nas przechodząc, do uszu nam szeptem rzucił:

— Co za głowa! — Z oczu nam awanturę wyczytał i sam niby tak postanowił.

Czy niby, czy istotnie sam tak postanowił, odgadnąć trudno było. Długo siedział zamyślony i milczący. — Gospodarz domu pierwszy przerwał milczenie. Czuł się widocznie niezadowolonym, po ustach mu szpilki ironii biegały.

— Będziesz miał, panie naczelniku, robotę długą i trudną.

— Z czem?

— Z poskramianiem fantazyj naszych, sentymentów naszych, warcholstwa naszego. Śmiem zapytać: czy dobrze się stało, że ustąpiłeś?

Podniósł głowę Traugutt i twardo odpowiedział:

— Nie ustąpiłem; ostateczną decyzyę tylko powziąłem.

Potem łagodniej już nieco dodał:

— Człowiek ten, do godności urzędu cerkiewnego podniesiony, jest przecież chłopem. Młodzieńcy ci mieli słuszność. Nie od mordowania chłopów zaczynać nam należy. Nie ustąpiłem przed nimi, ale zdanie ich po rozwadze podzieliłem.

Wstał z krzesła. Odbicia światła, w szkłach, które na oczach miał, iskrzysto od ruchu głowy zapłonęły.

— Ilekroć zgodnie z przekonaniem swojem będę mógł zapobiedz wybuchowi warcholstwa, zapobiegnę mu; ilekroć przekonaniu memu w drodze on stanie — poskromię go.

Przy ostatnich słowach, ręka jego, ruchem pomimowolnym, spadła na zawieszone u pasa pistolety.

Trzej jeźdźcy pod ganek domu podjechali, z koni zeskoczyli.

— Siedzi sobie niedaleko drogi na zagonie — flegmatycznie opowiadał Roniecki — i czeka aż go kto przechodzący albo przejeżdżający z pęt wyzwoli. Zapewne stanie się to niebawem, a im później się stanie, tem dla nas lepiej będzie. I jedno tylko mam do zarzucenia ekspedycyi, to, że jakimś sposobem opaska kupidynowa z oczu mu się zsunęła i że nas ujrzał, a ujrzawszy poznał.

— Cóż z tego wyniknąć może?

— A no, to tylko, że w razie... okoliczności nieprzyjaznych, my, na jego miejscu, jak leśnik Grzegorz się wyraża, zadyndamy!

Poszli naczelnikowi oznajmić, że rozkaz jego spełniono.

Latarnie na dziedzińcu i gwiazdy na niebie przygasły, wczesny świt wiosenny rozbłękitniać zaczynał powietrze, gdy Traugutt w otoczeniu cywilnych towarzyszów swych, na ganek domu wyszedł. Zaraz też po dziedzińcu rozległ się donośny, metaliczny głos jego:

— W szeregi formuj się! Jazda na koń!

Spiesznie Radowicki do wodza się zbliżył i z uszanowaniem mówił:

— Żołnierze zapytują, czy wolno im dzień i pochód rozpocząć odśpiewaniem hymnu?

Wódz głową znak potwierdzający uczynił, adjutant zaś z brzegu ganku na cały dziedziniec krzyknął:

— Śpiewanie pozwolone!

Na dziedzińcu odbywały się szybkie, milczące ruchy. Dziesiętnicy i setnicy piechotę w szeregi ustawiali, jazda wsiadła na przyprowadzane od stajen konie.

Traugutt zawołał:

— Jagmin z połową jazdy naprzód!

(Ciąg dalszy nastąpi)

dania domniemanych nadużyć i wynagrodzenia rządowego dla rodzin zastrzelonych.

Pp. Stand i tow., również w sprawie rzekomych nadużyć wyborczych w Galicyi i z żądaniem wybrania osobnej komisyi z 36 członków dla zbadania sprawy.

Pp. Breiter i tow. w tej samej sprawie.

Pp. Stransky i tow., o cofnięcie przeniesienia urzędników: Schmidta, Pollaufa i Webera, przeprowadzenie przeciw nim ustawowej dyscyplinarki, i z żądaniem wypracowania nowożytnej pragmatyki służbowej dla urzędników i sług państwowych.

Pp. Wolf i tow., w sprawie § 14 ustaw zasadniczych.

Pp. Wolf i tow., z projektem dwuletniej służby wojskowej.

Pp. dr. Mühlwert i tow., o zezwolenie na kolportaż druków.

Nadto postawiono szereg wniosków nagłych o zapomogi z powodu klęsk elementarnych.

Następne posiedzenie we czwartek o godzinie 11 przed południem.

Na porządku dziennym wybór komisyi: legitymacyjnej z 52 członków, nietykalności poselskiej z 26 członków, regulaminowej z 26 członków, do spraw klęsk elementarnych z 26 członków i budżetowej z 52 członków, a nadto 10 członków do deputacyi kwotowej.

Zanim Izba opustoszała, zjawili się urzędnicy kancelaryi parlamentarnej u nowowybranego Prezydenta dr. Weisskirchnera, aby przedstawić mu się i powitać go w nowej godności.

Prezydent, podziękowawszy za życzenia, oświadczył między innemi, że sam wyszedł ze stanu urzędniczego, dlatego wybór swój na Prezydenta uważa zarazem za zaszczyt zrobiony temu stanowi, oraz zapewnił urzędników, że zawsze będzie występował w obronie słusznych ich żądań.

Z klubów i stronnictw.

Posłowie bukowińscy zebrali się wczoraj na naradę, celem utworzenia wspólnej organizacyi. Trudności jednak były nie do przezwyciężenia. Uchwalono tylko od czasu do czasu odbywać wspólne konferencye w sprawach krajowych.

Klub rumuński ukonstytuował się osobno, wybierając bar. Hormuzakiego prezesem.

Klub czeski wybrał przez aklamacyę p. Kramarza prezesem, a dr. Żačka wiceprezesem.

Klub ten uchwalił wczoraj po dłuższej dyskusyi domagać się protokołowania czeskich mów i celem uzyskania tego postulatu, nie cofnąć się przed żadnemi konsekwencyami.

Wczoraj wieczorem odbyło się w Wiedniu zgromadzenie 66 włoskich posłów z krajów alpejskich, którzy obradowali nad założeniem agrarnego Związku posłów. Według wydanego komunikatu postanowiono założyć Związek wszystkich posłów agrarnych Rady państwa bez różnicy krajów i stronnictw, celem zastępstwa interesów agrarnych. Uchwalono też wybrać komitet z 3 członków, który ma się porozumieć z agrarnymi posłami z innych krajów koronnych.

Prezydyum Izby.

Dokonany wczoraj wybór Prezydyum Izby spotyka się prawie z powszechnem uznaniem. Jedynie obóz radykalny i Rusini czują się niezadowoleni.

Najszczerzej przyklaskują wyborowi oczywiście posłowie chrześciańsko-socyalni, których przedstawiciel, dr. Weisskirchner posiadł godność Prezydenta.

W kołach tych wywarł wybór Prezydyum tem lepsze wrażenie, iż uznano go tam za dobrą wróżbę dla projektowanej przez stronnictwo socyalno-chrześciańskie akcyi, mającej na celu połączenie stronnictw mieszczańskich do walki przeciw socyalistom.

Narodni Listy, omawiając wybór dr. Weisskirchnera, twierdzą, że to największy tryumf barona Becka. P. Prezydent Ministrów, przyprowadziwszy ten wybór do skutku, pozyskał sobie stronnictwo chrześciańsko-socyalne i może na pewno liczyć na jego poparcie, gdy ważyć się będą losy ugody.

Pisma wiedeńskie podają sylwetki Prezydenta i obu Wiceprezydentów.

Dr. Ryszard Weisskirchner osiągnął w stosunkowo młodym wieku najwyższą godność, jaką rozporządza Izba posłów.

Urodzony d. 24 marca 1861 w Wiedniu, studyował prawo na tamtejszym Uniwersytecie i wstąpił w r. 1883 do służby w magistracie stołecznego miasta. W r. 1889 powołany do departamentu statystycznego, przeszedł w trzy lata później, gdy miastu groziła cholera, do oddziału sanitarnego, w którym pozostawał aż do chwili mianowania dyrektorem magistratu (1901).

On to jest autorem nowej ordynacyi wyborczej m. Wiednia i nowego statutu gminnego, które w roku 1900 uzyskały Najw. Sankcyę.

W Izbie posłów zasiada dr. Weisskirchner od r. 1897, jako reprezentant dzielnicy Alsergrund. W rok później wszedł z dzielnicy Josephstadt do Sejmu, do którego również należy do dnia dzisiejszego.

Od pierwszej chwili wejścia w życie publiczne przyłączywszy się do stronnictwa chrześciańsko-socyalnego, należał do najgorliwszych i najwytrwalszych jego pionierów. Obecnie jest prawą ręką i domniemanym następcą wodza tej partyi dr. Luegera, z którym łączą go dawne stosunki, jest bowiem synem nauczyciela, wśród którego uczniów znajdował się dzisiejszy burmistrz stolicy. Niezawodnie też, gdy Lueger ustąpi z burmistrzowstwa, nie kto inny jeno dr. Weisskirchner zajmie jego miejsce.

Pierwszy Wiceprezydent Izby dr. Jan Żaczek po raz drugi obejmuje to wybitne stanowisko.

Należy on do starej gwardyi parlamentu. Urodzony dnia 31 maja 1849, po ukończeniu studyów i odbyciu przepisanej praktyki otworzył w r. 1880 w Ołomuńcu kancelaryę adwokacką. W r. 1885 wybrali go Staroczesi do parlamentu, a w dwa lata później zasiadł z ich ramienia także w Sejmie morawskim. W ciężkich czasach, jakie nawiedziły to stronnictwo, umiał dr. Zaczek swą zręcznością i energią ustrzedz je od upadku na Morawach, mimo zagłady, jaka spotkała je w Czechach. W r. 1895 objął oficyalnie kierownictwo morawskich Staroczechów i jego to głównie zabiegom zawdzięczać należy dojście do skutku ugody narodowościowej w Czechach.

Drugi Wiceprezydent prof. dr. Starzyński urodził się dnia 18 kwietnia 1853 w Snowiczu (pow. złoczowskiego) w Galicyi. Studya uniwersyteckie odbył częścią we Lwowie, częścią zaś w Wiedniu i Monachium. Lata 1876—1879 spędził w służbie rządowej, a mianowicie przy starostwie tarnowskiem. Uzyskawszy następnie stopień doktora habilitował się w r. 1882 jako prywatny docent austryackiego prawa państwowego przy Uniwersytecie we Lwowie gdzie też w r. 1889 został nadzwyczajnym, a w r. 1892 zwyczajnym profesorem. W r. 1895 piastował godność dziekana wydziału prawniczego, w r. 1902 zaś wybrany został rektorem — godności tej jednak nie mógł przyjąć z powodu, iż zasiadał w Radzie państwa. Wszedł do niej mianowicie w r. 1884 jako przedstawiciel wielkiej posiadłości powiatu lwowskiego. Piastował wówczas mandat poselski przez lat cztery, poczem powrócił do pracy nauczycielskiej.

W r. 1901 wybrany został do Rady państwa ponownie i teraz to występować począł w najważniejszych sprawach jako główny rzecznik Koła polskiego. Najdobitniej działalność jego ujawniła się w roku ubiegłym podczas walk o reformę wyborczą. Genialnemi pod względem rzeczowym, a świetnemi w swej logice i formie oratorskiej przemówieniami zyskiwał ogólny poklask i niejedną cenną zdobycz wywalczył dla Galicyi.

W nowych wyborach uzyskał mandat z okręgu żółkiewskiego, gdzie na ogólną liczbę 6416 głosujących, oświadczyło się za prof. Starzyńskim 4841 wyborców.

Sprawy krajowe.

(Zmiana ustaw budowniczych dla miast, miasteczek i gmin wiejskich).

(K) Przed kilkunastu dniami donieśliśmy, że uchwalone przez Sejm w r. 1905 nowele do ustaw krajowych, któremi zmienione zostały ustawy budownicze, otrzymały Najwyższą sankcyę. Nowelami temi zmienione zostały następujące ustawy budownicze:

1. Dla wsi i pomniejszych miast i miasteczek z dnia 13 października 1899 Dz. u. kr. Nr. 133.

2. Dla 154 znaczniejszych miejscowości, podlegających ustawie z 4 kwietnia 1889 Dz. u. kr. Nr. 31 w brzmieniu ustawy z 14 lipca 1898 Dz. u. kr. Nr. 70, wreszcie

3. Dla 29 gmin podlegających ustawie z 28 kwietnia 1892 Dz. u. kr. nr. 77.

Najgłówniejszym celem zmiany ustawy z 13 października 1899 Dz. u. kr. Nr. 133 jest wprowadzenie ogólnego obowiązku pokrywania ogniotrwałym materyałem wszystkich budowli nowych, stawianych po wejściu w życie uchwalonej noweli.

Wyjątek pod tym względem dopuszcza nowela tylko dla budynków przeznaczonych wyłącznie na przechowywanie zboża, siana i t. p. płodów rolniczych, jeżeli odległość tych budynków od zabudowanej części miejscowości wynosić będzie najmniej 200 m.

Wydziałowi powiatowemu przyznano jednak prawo uwolnienia od powyższego ogólnego obowiązku bądź to całej gminy, bądź tylko pewnej jej części, wszakże z tem ograniczeniem, że uwolnienie to nastąpi: 1. tylko w wypadkach uwzględnienia godnych, zatem wyjątkowych; 2. na przedstawienie Zwierzchności gminnej (nie Rady gminnej); 3. na pewien ściśle przez Wydział powiatowy oznaczyć się mający czas, i 4. tylko dla budowli z nieogniotrwałego materyału.

Ponieważ sprawa przyznania ulg powyższych musi być w całym kraju jak najrychlej uregulowaną dla zapobieżenia wydawania konsensów budowlanych niezgodnych z postanowieniami noweli, przeto Wydział krajowy polecił wszystkim wydziałom powiatowym, ażeby bezzwłocznie zażądały od Zwierzchności gmin swego powiatu, podlegających ustawie budowniezej z 13 października 1899 Dz. u. kr. Nr. 133, oraz od przełożeństwa obszarów dworskich, przedłożenia wniosków należycie umotywowanych, w tym kierunku, czyli cała miejscowość lub jej część i która część. oraz na jak długo miałaby przez wydział powiatowy uwolnioną być od obowiązku krycia nowych nieogniotrwałych budynków, materyałem ogniotrwałym.

Przy powzięciu odnośnego postanowienia obowiązany będzie wydział powiatowy rozważyć położenie i odległość budynków istniejących w danej miejscowości, warunki zaopatrzenia się ludności w ogniotrwały materyał do krycia dachów, oraz pomoc w kierunku ułatwienia ubogiej ludności wiejskiej i małomiejskiej nabycia tego ogniotrwałego materyału.

Zwierzchność gminy, względnie przełożeństwo obszaru dworskiego ma bezzwłocznie postanowienie to należycie ogłosić w gminie względnie na obszarze dworskim, o dniu i sposobie tego ogłoszenia zawiadomić wydział powiatowy i pod osobistą odpowiedzialnością naczelnika gminy, względnie przełożonego obszaru dworskiego ściśle przestrzegać tego postanowienia, czy to w wypadku ogólnego obowiązku krycia dachów ogniotrwałym ma-

---

17)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

MROK NA SZCZYTACH.

(Z francuskiego).

(L'Ombre s'étend sur la montagne. Edouard Rod).

(Ciąg dalszy).

VI.

Tyle rzeczy ma się sobie do powiedzenia po długiem niewidzeniu — a tak trudno to wyrazić! Blizko siebie po długiem niewidzeniu, a jednak oddalenie jeszcze cięży: jak gdyby było potrzeba czasu do nawiązania nitki zerwanej przez nieobecność.

Uwiadomiony wieczorem o powrocie pani Jaffé, Lysel ukazał się u niej nazajutrz, niedługo po śniadaniu.

Państwo Jaffé zamieszkiwali, przy ulicy Docteur-Blanche ładny pałacyk cichy i ustronny. Zasłona drzew oddzielała go od domów ulicy Montmorency. W dość dużym ogrodzie, który go otaczał, rozciągał się regularny trawnik, ozdobiony koszami zawsze pełnymi kwiatów sezonowych. Obecnie, pierwsze złocienie zaczynały się otwierać; rozwichrzone ich główki przedstawiały ładny widok barw pomieszanych, szaro złoty, jasno żółty, purpurowy, gdy tymczasem krzewy, pokryte rdzą lub żółtością jesieni, rozrzucały swoje liście po alei z lekkim szelestem.

We wnętrzu mieszkania widać było nieład pospiesznego powrotu: okna bez firanek, drzwi pootwierane, kufry zapełniające przedsionek. Irena wszakże, przeczuwając blizką wizytę, uporządkowała jako tako swój mały salonik w parterze, gdzie już prawie wszystkie drobiazgi były na swojem miejscu. Czekając na nią, Lysel je przeglądał. Kilka z nich było podarunkami przywiezionymi przez niego z podróży. Poznał pomiędzy innymi, na kominku dwa ładne wazony ze staro angielskiej porcelany, z żywymi w kolorycie kwiatami na tle czarnem, dopełniające po obu stronach grupę Rodina, przedstawiającą kochanków z Rimini, uniesionych wiekuistym wirem; konsolę florentyńską z inkrustacyami, na której srebrna klepsydra czekała, aby ją kto obrócił, znacząc nieustanny bieg czasu i dwa wazony z Murano, tak czyste w wykonaniu. a tak pełne prostoty. Na ścianach, na których szafirowe obicie tak dobrze harmonizowało z dziko brunatnymi meblami Empire, rozwieszały się w starych złotych ramach malowidła mówiące same przez się: dwa portrety nieznajomych kobiet pastelem, w stylu Liotarda, piękna kopia „Chorego człowieka“ Sebastyana del Piombo, dwa prześliczne sztychy Fontanesiego, a przedewszystkiem przepyszna kopia Eternelle Chimère, Carolusa Schwab: wśród tego pogodnego i spokojnego otoczenia, to dzieło patetyczne, dopełniając grupy więcej ożywionej Rodina, wyrażało jakby w innym języku wiekuiste cierpienie i pragnienie dwóch istot pociąganych ku sobie wzajemnie, których stopy zaledwie unoszą się nad ziemią i których woła do siebie szczyt śnieżny, różowy i przeźroczysty w blaskach zachodu. Lysel zawsze lubił to dzieło, w którem doskonałość kształtów wyraża tak głębokie poczucie naszego przeznaczenia; przypominało mu te niezapomniane chwile w Umspunnen, gdy Irena, stojąc naprzeciw lodowców, na których zamierało światło dzienne, z taką boleścią przyznawała mu się do bezowocnych wysiłków, unoszących ją ku prawdzie.

Weszła. Miała na sobie tualetę z szarozielonego aksamitu, którego barwa, wraz z barwą włosów tworzyła jedną z owych doskonałych harmonii, których poszukiwała. Ileż to razy witali się tak, gdy pomimo wysiłków, aby być siebie jak najbliżej, musieli często rozjeżdżać się w inne strony, on, ulegając wymaganiom swojej karyery, ona, idąc za pociągnięciem łańcucha, którego oboje zerwać nie chcieli. Przy każdem rozłączeniu ulegali nieokreślonej obawie czy zobaczą się jeszcze, każdy powrót powodował to samo wzruszenie, którego wyrazić nie umieli. Wtedy właśnie nieprzemożona jakaś siła trzymała ich zdala od siebie. Nigdy serca ich nie były tak zbliżone, a nigdy do tego stopnia jak w takiej chwili, nie umieli tego objawić na zewnątrz. Pierwsze słowa ich rozmowy były tak banalne, jak ludzi obcych, których przypadek zetknął w salonie, i którzy szukają tematu, na którymby mogli myśli swoje zespolić. Irena zasięgnęła najprzód wiadomości o Hugonie Meyer; Lysel udzielił uspokajających:

— Jest tak dobrze od dni kilku, że pragnie być obecny na mojej „premierze“.

Wymówił to głosem bezbarwnym, ona słuchała bez pozornego zainteresowania: chociaż drogim był im stary mistrz, nie o nim jednak myśleli w tej chwili....

Następnie, chciała się dowiedzieć, jak postępują próby; i rozpoczęły się szeregi zwykłych uwag twórcy, w chwili, gdy jego dzieło wcielać się zaczyna w obce postacie; o pochwałach lub krytyce wykonawców, jednych bez zarzutu, pełnych zamiłowania, drugich, nie chcących nic rozumieć, o dyrektorach, reżyserach, szefach służby teatralnej, o orkiestrze — tej anarchistycznej orkiestrze, jak mówił Lysel, w której każdy z członków posiada za wiele talentu, aby raczyć dostroić się do zespołu.

Ten dyalog trwał kilka minut; potem nastało milczenie, które Lysel przerwał:

— Co za dobry i poczciwy list napisałaś do mnie, ten ostatni!.... Jakże byłem szczęśliwy, że wyrzekłaś się swoich złych myśli z Interlaken!

Irena podniosła na niego piękne swoje oczy, które pociemniały i posmutniały.

— Nie licz na to! — rzekła. — Może jeszcze będą wracać od czasu do czasu....

Zachmurzył się natychmiast:

— Jakto! Przecież ani śladu ich nie było w twoim liście z Lugano!

— Wiatr się zmienia, dni następują po sobie niepodobne jedne do drugich....

Drżenie ust wskazywało, że fala różnorodnych wzruszeń w niej walczy.

— A ty? — spytała patrząc mu prosto w twarz — czy nie myślisz nigdy o tem cośmy mówili w parku?

— Ach! bardzo często!.... Na nieszczęście!....

Zimny, wrogi prawie podmuch wślizgiwał się pomiędzy nich. Miłość nie ma większego wroga jak ów głos prawdy, z którym walczy. nie mogąc go stłumić. Jest on potężniejszy, tryumfuje, przynosi upojenie i zapomnienie. Ale oto odzywa się wołanie dalekiego głosu: Miłość nie chce go słuchać; wołanie donośniej się odzywa. Miłość znika przed nim w uniesieniu: głos ciągle się odzywa, coraz bliższy. I zaczyna się gonitwa. Ale ów głos okrutny zawsze tryumfuje....

— Nie mów: „na nieszczęście“ — odrzekła pani Jaffé, podnosząc na Lysela swój wzrok piękny, poważny i stanowczy — nieszczęściem byłoby właśnie nie myśleć o tem.... Prawda, mój przyjacielu — pragnęłabym, abyś tak samo pragnął jej, dążył do niej, jak ja sama!...

Lysel poznał rozpaczliwe tony głosu, te same co w Umspunnen; raz jeszcze ujrzał wyryty w pamięci zachód słońca na Jungfrau.

— Miłość i Prawda gonią za sobą jak dzień za nocą, — ozwał się mimowoli, myśląc o walce światła i mroków, której byli świadkami.

Nie spuszczając z niego oczu pani Jaffé odrzekła:

— Bo też prawda jest dniem.

— Mniejsza o to! — zawołał — światło dzienne nie koniecznie więcej warte od ciemności. Czyż niema dni ciemnych, szkaradnych? A czyż niema nocy cudownych?

(Ciąg dalszy nastąpi).

teryałem, czy też w wypadku, kiedy obowiązek ten ograniczyłby wydział powiatowy tylko do pewnej dokładnie oznaczonej części miejscowości.

Gdy zaś zarówno wydział powiatowy, jak i Wydział krajowy w myśl §§ 48 i 49 ustawy z 13 października 1899 Dz. u. kr. nr. 133. obowiązany jest czuwać nad wykonaniem ustawy, co możliwem jest tylko w wypadku należytej ewidencyi i kontroli czynności podległych organów, przeto Wydział krajowy wezwał zarazem wydziały powiatowe, ażeby założyły szczegółową ewidencyę wydanych przez nie do gmin i obszarów dworskich rozporządzeń, a zwłaszcza odnoszących się do kwestyi ogólnego obowiązku krycia dachów ogniotrwałym materyałem, względnie uwolnienia od tego obowiązku, czasu, na jak długo to uwolnienie przyznane zostało, oraz do kwestyi pomocy w ułatwieniu ubogiej ludności nabycia ogniotrwałego materyału do krycia dachów.

Wykaz wszystkich miejscowości podlegających ustawie budowniczej z 13 października 1899 Dz. u. kr. nr. 133, w którym uwidocznić należy przy każdej miejscowości bądź ogólny obowiązek krycia dachów ogniotrwałym materyałem, bądź też przyznane przez wydział powiatowy ulgi i czas, na który one przyznane zostały, mają wydziały powiatowe przedłożyć Wydziałowi krajowemu najpóźniej do trzech miesięcy.

Uchwalona przez Sejm nowela wprowadza także zaostrzone przepisy w uzdrowiskach i stacyach klimatycznych, oraz upraszcza dotychczasowe przepisy o odległościach między obcymi budynkami.

Najgłówniejsze zmiany, które nowele wprowadzają do ustawy budowniczej z 4 kwietnia 1889 Dz. u. kr. nr. 31 w brzmieniu ustawy z 14 lipca 1898 Dz. u. kr. nr. 70, oraz do takiejże ustawy z 28 kwietnia 1882 Dz. u. kr. nr. 77, są następujące:

1. Zakaz pokrywania dachów słomą, trzciną lub szuwarem z wyjątkiem jedynie budynków przeznaczonych wyłącznie na przechowywanie zboża, siana i t. p. płodów rolniczych, jeżeli odległość tych budynków od zabudowanej części miejscowości wynosić będzie najmniej 200 m.

2. Nakaz krycia dachów ogniotrwałym materyałem.

Wyjątek od tego nakazu może nastąpić tylko za osobnem zezwoleniem Wydziału krajowego na wniosek wydziału powiatowego przedstawiony, po zasięgnięciu opinii rady gminnej, względnie miejskiej, z tem wszakże ograniczeniem, że wyjątek ten przyznany być może: a) tylko pewnej części gminy, względnie obszaru dworskiego; b) tylko w tej części miejscowości, gdzie za zezwoleniem Wydziału krajowego budynki stawiać będzie można z nieogniotrwałego materyału; c) tylko dla nieogniotrwałych budynków, wreszcie d) tylko na pewien ściśle określony czas, niedłuższy jednak jak lat dziesięć, licząc od wejścia w życie noweli do odnośnej ustawy.

3. Nakaz wymiany do lat 10 od wejścia w życie odnośnej noweli, dotychczasowych nieogniotrwałych dachów na dachy pokryte ogniotrwałym materyałem.

4. Obowiązek wydziału powiatowego sporządzenia komisyonalnie na koszt gminy w ciągu dwóch lat od wejścia w życie odnośnej noweli, planu regulacyjnego całej gminy z obszarem dworskim, a zarazem oznaczenia również komisyonalnie tak zwanych rejonów budowlanych, to jest oznaczenia tych części miejscowości, gdzie budowle stawiane być mają tylko z ogniotrwałego materyału, ewentualnie zaś tych części, gdzie one stawiane być mogą z muru pruskiego, a gdzie nawet z drzewa.

5. W razie zniszczenia gminy lub jej części przez pożar, obowiązany będzie wydział powiatowy przystąpić do tych czynności już w ciągu dni ośmiu.

6. Jeżeli miejscowość odnośna ma już swój plan regulacyjny i oznaczone rejony budowlane, obowiązany jest wydział powiatowy, również na koszt gminy w podanym wyżej dwuletnim terminie przeprowadzić rewizyę istniejącego planu i istniejących rejonów, celem należytego ich sprostowania lub uzupełnienia.

Wnioski swoje, odnoszące się do ustalenia planu regulacyjnego i rejonów budowlanych, po zażądaniu opinii rady gminnej względnie miejskiej, którą to opinię rada udzielić ma do dni 30, przedłożyć mają wydziały powiatowe Wydziałowi krajowemu do ostatecznego postanowienia.

7. W czasie przejściowym, t. j. od wejścia w życie noweli aż do powzięcia ostatecznej decyzyi ze strony Wydziału krajowego i jeżeli rada gminna względnie miejska inaczej już nie postanowiła lub nie postanowi, dopuszcza nowela zezwolenie na budowę z nieogniotrwałego materyału tylko budynków parterowych i tylko na odleglejszych ulicach i przedmieściach, gdzie zabudowania nie łączą się bezpośrednio, lecz są oddzielone od siebie dziedzińcami, ogrodami lub wolnymi placami.

Ponieważ i tu sprawa uwolnienia pojedynczej części gminy od obowiązku krycia dachów ogniotrwałym materyałem — z wyłączeniem słomy, trzciny, lub szuwaru — zastąpioną być powinna jak najrychlej, przeto polecił Wydział krajowy, aby wydziały powiatowe bezzwłocznie zażądały od rad gminnych przedłożenia opinii, które części gminy, szczegółowo opisać się mające, miałyby być od powyższego obowiązku uwolnione. To ewentualne uwolnienie nie może jednakowoż przesądzać o późniejszem ustanowieniu przez Wydział krajowy przyszłego rejonu budowlanego. Przy wnioskach swych mają wydziały powiatowe również wziąć pod rozwagę położenie i odległość budynków istniejących w odnośnej części gminy i warunki zaopatrzenia się ludności w ogniotrwały materyał do krycia dachów, nadto zaś przy gminach małomiejskich pomoc w kierunku ułatwienia ubogiej ludności nabycia tego ogniotrwałego materyału.

Sprawy węgierskie.

Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu w dalszym ciągu toczyła się dyskusya kolejowa. Sensacyą dnia było pierwsze od chwili złożenia godności ministra wystąpienie Polonyiego. Wyjaśniał on ciemne ustępy rjeckiej rezolucyi. Przedłożono ją swego czasu pisemnie naczelnemu wydziałowi stronnictw skoalizowanych, który Polonyiego wysłał był wtedy do Rjeki, aby zorjentował się w sprawie na miejscu.

Wedle Polonyiego w rezolucyi, zawierającej tekst ugody, niema nic z tego, czego obecnie domagają się Chorwaci. Polonyi przypominał też, że wydział kierujący koalicyi wybrał ściślejszą komisyę, do ktorej należeli między innymi hr. Andrassy, hr. Teodor Batthyany i mowca. Z polecenia tej komisyi nawiązał Polonyi ustne rokowania z Chorwatami. W toku tych rokowań wcale nie poruszono sprawy kolejowej. Chorwaci zaraz u wstępu obrad oświadczyli, że dążeniem ich jest utworzyć z Chorwacyi rodzaj państwa związkowego wobec Węgier. Przeciwko takiemu zamiarowi mowca założył protest, oświadczając, że jeśli Chorwaci nie ustąpią on nie wda się w żadne dalsze rokowania, gdyż Chorwacya na podstawie art. XXX. ust. z r. 1867 i na podstawie sankcyi pragmatycznej należy do Węgier, nie może więc sobie windykować praw należnych państwu niezawisłemu. Interpretacyę jego Chorwaci wówczas uznali i tylko na tej podstawie prowadzono dalsze rokowania.

Walcząc o węgierski język komendy, mówił Polonyi dalej, bynajmniej nie zgodziliśmy się na to, by Chorwaci ze swej strony dążyli do uzyskania chorwackiego języka komendy w pułkach chorwackich. Jakkolwiek bowiem pragnęliśmy z ewentualnych zdobyczy udzielić części pewnej także naszym sprzymierzeńcom w walce, oświadczyliśmy im wszakże, iż raczej na każdem innem polu, niż na tem, mogą rościć sobie pretensye do wynagrodzenia.

W końcu uczynił Polonyi Chorwatom zarzut, że pomimo, iż więcej uzyskali, niż mieli intrygują przeciw Węgrom, co tylko im na złe wyjść może, gdyż Węgry bądź co bądź z zatargu wyjdą zwycięsko.

Mowę tę koalicya nagrodziła hucznymi oklaskami.

W czasie posiedzenia ban Chorwacyi Pejacsevich zawiadomił prezydenta ministrów Wekerlego, że składa swoją godność, ponieważ posłowie chorwaccy, mimo jego zapowiedzi dymisyi, nie zaniechali obstrukcyi.

Dzień wczorajszy można w ogóle nazwać „dniem Polonyiego“, sprawa bowiem b. ministra od pewnego czasu prawie zapomniana, znowu żywiej zajęła opinię publiczną.

Już występ Polonyiego w Sejmie, akt rehabilitacyi zgotowanej mu przez przyjaciół, wywarł samą mocą faktu wielkie wrażenie. Zaostrzyło się ono jeszcze bardziej, gdy równocześnie Polonyi i jego nieubłagany przeciwnik Lengyel w organach swych rzucili się na siebie.

Lengyel posługujący się dziennikiem *A. Nap.*, oświadczył, że pp. Geza i Dezydery Polonyi przekupili pewnego dyetaryusza, niejakiego Józefa Xargę, ażeby fałszywie świadczył przeciw Lengyelowi w procesie, wytoczonym mu o oszczerstwo.

Jakby na daną komendę przerwał także Polonyi długie milczenie i ogłosił, że d. 21 b. m. pojawiło się u niego indywiduum nazwiskiem Józef Varga i zawiadomiło, że poseł Lengyel przekupił go, aby zabrał z ministerstwa rolnictwa kilka aktów. Polonyi nazajutrz zawiadomił o tem starszego prokuratora państwa i ministra sprawiedliwości. Później przybył do niego znowu Varga w towarzystwie pewnego młodego człowieka, który podał, że był świadkiem owego przekupstwa. Polonyi o wszystkiem znowu zawiadomił prokuratoryę. Wreszcie podnosi Polonyi, że idzie tu oczywiście o plan podkopania jego czci.

Dezydery Polonyi, syn byłego ministra, złożył podobne oświadczenie, dodając, że Varga zażądał pokrycia bieżących wydatków w wysokości 2 K. 58 h., które on mu dał. Zresztą nie ma nic więcej do powiedzenia.

Budapeszt. Wczoraj wieczorem odbyli posłowie chorwaccy naradę w sprawie przyszłej taktyki. Wszystkich 14 posłów, którzy wnieśli rezolucyę przy projekcie kolejowym, zabierze głos dla końcowego przemówienia, a nadto wezmą udział w dyskusyi szczegółowej.

Budapeszt. Deputacya kwotowa zebrała się wczoraj i wybrała przewodniczącym Kolomana Szella. Pierwsze merytoryczne posiedzenie odbędzie się dziś przed południem.

Budapeszt. Prezydent gabinetu dr. Wekerle wyjechał wczoraj wieczorem do Wiednia.

Wiedeń. Przybył tu wczoraj wieczorem ban Chorwacyi, Pejacsevich.

Gdy odjeżdżał do Wiednia, odprowadzili go posłowie chorwaccy w Budapeszcie na dworzec i zgotowali banowi owacyę.

KRONIKA.

Lwów, 26 czerwca.

— **Kalendarz.**

Czwartek (27 czerwca):

Władysława. — Włatysława. — Elyseja pr.

Wschód słońca o godzinie 3·20 rano, zachód słońca o godzinie 7·33 po południu.

— **Dyrektor kolei państwowych,** radca Dworu Rybicki, wyjechał na 5-tygodniowy urlop i powróci d. 1 sierpnia b. r.

— **Wiadomości kościelne.** Dyecezya przemyska obrz. łac. Zamianowany administratorem *ex currendo* w Krukienicach ks. Leon Świtalsk,i dziekan i proboszcz w Pnikucie. Prezentę na probostwo w Kobylanach otrzymał ks. Leon Kruszyna, dotychczasowy administrator w Husakowie. Przeniesieni: ks. Julian Żuława z Medyki do Dębowca, ks. Stanisław Ptaszkowski z Dębowca do Medyki, ks. Ignacy Kołeczek z Czermnej do Jodłowy, ks. Franciszek Strzępek z Jodłowej do Czermnej. Konkurs na opróżnione probostwo w Krukienicach rozpisano z terminem do 1 sierpnia. Święceń kapłańskich udzielił ks. biskup Pelczar 16 dyakonom seminaryum duchownego.

Archidyecezya lwowska obrz. łac. Konkurs ogłoszono na opróżnione probostwa w Luisenthalu i Pojana Mikuli z terminem do końca lipca, na jedną posadę wikaryusza kościoła archikatedralnego z terminem do 15 lipca.

— **Z Uniwersytetu.** Pp. Karol Weingarten, rodem ze Stanisławowa; Aron Brumer, rodem z Tarnopola w Galicyi; Jankiel Żozłowski, rodem z Wołodarki w Rossyi, otrzymali na Uniwersytecie lwowskim stopnie doktorów praw, a pp. Mendel Gittelmacher, rodem z Wołodarki, w Rossyi i Roman Zadebowski, rodem z Warszawy, stopnie doktorów wszech nauk lekarskich.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie.** We czwartek, d. 27 b. m., prof. Politechniki L. Syroczyński: „O przyrządach używanych przy gaszeniu pożarów w kopalniach“. Sala wykładowa na wystawie przyrodniczo-lekarskiej. Początek o godzinie pół do 8 wieczorem.

— **Odczyt.** W sali posiedzeń galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego odbędzie się dnia 1 lipca b. r. o godzinie 10 przed południem odczyt radcy Cesarskiego p. Hubera: „O celach, zadaniach i programie międzynarodowej wystawy łowieckiej w Wiedniu, jaka ma się odbyć z okazyi Jubileuszu wstąpienia na tron Najj. Pana w czasie od 15 maja do 15 października 1910 r.

— **Wystawa przyrodniczo-lekarska i hygieniczna.** Z powodu odbywającej się we Lwowie wystawy przyrodniczo-lekarskiej i hygienicznej kursować będą w dniach 29 i 30 czerwca, oraz 7 lipca b. r. na przestrzeni Kołomyja-Lwów i Lwów-Kołomyja osobne pociągi. Odjazd z Kołomyi 3·22 w nocy, przyjazd do Lwowa 8·48 rano. Odjazd ze Lwowa 11·05 w nocy, przyjazd do Kołomyi 5·20 rano. Osobom jadącym tymi pociągami przyznaną została na odległość ponad 50 klm. w każdym kierunku 50% zniżka, na krótszą zaś odległość 30 prc. normalnej ceny jazdy pociągami osobowymi. Ceny te należy z góry uiścić za jazdę tam i napowrót.

— **Towarzystwo hygieniczne** odbyło w poniedziałek doroczne walne zgromadzenie w sali Towarzystwa lekarskiego. Obradom przewodniczył dr. Obtułowicz.

Zgromadzenie rozpoczęło się odczytem docenta dr. Panka: „O schorzeniach młodzieży szkolnej“, poczem przyjęto sprawozdanie wydziału z czynności za rok ubiegły i udzielono mu absolutoryum z rachunków.

W końcu dokonano uzupełniających wyborów do wydziału. Wybrani zostali członkowie wydziału pp. inspektor Bruchnalski, Czesnakówna, dr. Hojnacki, dr. Hołobut i dr. Weigel, zastępcami wydziałowych zaś pp.: dr. Gizelt i dr. Wiśniewski.

— **Urząd pocztowy i telegraficzny na boisku sokolem.** W czasie zlotu V. okręgu Sokoła we Lwowie, t. j. w czasie od 28 b. m. do 3 lipca b. r. otwarty będzie na boisku sokolem we Lwowie eraryalny urząd pocztowy i telegraficzny jako ekspozytura urzędu pocztowego Lwów 1, ze służbą nadawczą i oddawczą.

— **Kursy wakacyjne.** Dnia 14 lipca, w domu Związku nauczycielek przy ulicy Klonowicza l. 7, rozpoczną się kursy przygotowawcze do egzaminu kwalifikacyjnego. Wszelkich informacyj udziela: Biuro Związku nauczycielek codziennie od 10—1 i od 3—5 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.

— **Popis** uczniów i uczenic koncesyonowanej szkoły gry na fortepianie p. Salomei Abler odbędzie się w sali „Lutni“ w sobotę, 29 b. m., o godzinie pół do 4 po południu.

— **Stowarzyszenie pocztmistrzów, ekspedyentów i oficyantów pocztowych Galicyi i W. Ks. Krakowskiego** odbędzie walne zgromadzenie jutro, we czwartek, o godzinie 10 przed południem w sali hotelu Stadtmüllera.

— **Walne zgromadzenie** „krajowego Ogniska nauczycielskiego“ odbędzie się dnia 3 lipca b. r. o godzinie 6 wieczorem w sali Kasyna urzędniczego (Rynek l. 9).

— **Egzamin dojrzałości** w gimnazyum V. we Lwowie (w zakładzie głównym) odbył się pod przewodnictwem radcy Rządu p. Franciszka Próchnickiego w dniach od 10 do 20 b. m. Do egzaminu przystąpiło 48 uczniów publicznych, 2 prywatystów i 9 eksternistów.

Swiadectwo dojrzałości otrzymali: Jakób Altstock, Henryk Bardach, Leon Barysz (z odz.), Emil Blank, Tadeusz Bliziński, Stefan Błachowski, Maksymilian Brandler, Szymon Ehrlich, Stanisław Falkiewicz, Jan Filipowicz, Mieczysław Galusiński, Zygmunt Harasimowicz, Kazimierz Hawalewicz, Władysław Hibl, Mieczysław Hirschler, Ludwik Ihnatowicz, Tadeusz Jacyk, Ferdynand Kamiński, Włodzimierz Kobilnyk, Mikołaj Kocowski, Aloizy Kozłowski, Stanisław Krynicki, Józaf Lewków, Adam Lisiewicz, Bernard Loewenstein, Stanisław Łabęcki, Mieczysław Łebkowski, Mikołaj Maciurak, Jerzy Malina, Julian Orzechowski (z odz.), Stanisław Peters-Podolecki, Aleksander Popławski, Henryk Prinz, Maryan Prus, Rudolf Reif, Franciszek Romanowski, Juliusz Roth, Jan Slczak, Adam Stanecki, Maryan Stefanów, Tadeusz Strzelecki, Mikołaj Zacharczuk, Tadeusz Zwisłocki (z odzn.), Tadeusz Żuliński.

Do egzaminu poprawczego przeznaczono 6 uczniów publicznych i 1 eksternistę; reprobowano na rok 4 uczniów publicznych, 2 eksternistów, od egzaminu odstąpił 1 uczeń publiczny, 1 eksternista.

— **Statystyka śmiertelności we Lwowie.** W pierwszej połowie czerwca b. r. zmarło 161 osób. Z tego wskutek gruźlicy 42, zapalenia płuc 22, wady serca 6, raka 21, chorób kiszkowych 14, nerkowych 5, mózgowych 5, epidemicznego zapalenia opon mózgowo-rdzeniowych 2, dyfteryi 1, tężca 1, róży 1, samobójstwa przez postrzał 3, samobójstwo przez otrucie się alkoholem 1, uwiądu starczego 14, braku sił żywotnych 7, poronień 16.

— **Ślub** p. Mieczysława Jasińskiego, inżyniera Namiestnictwa we Lwowie, z panią Bertą Freybergerówną, córką radcy Wiktora Freybergera, inspektora Banku austro-węgierskiego i naczelnika filii tego Banku we Lwowie i pani Karoliny Freybergerowej, odbędzie się we Lwowie w kościele OO. Jezuitów w sobotę 29 b. m., o godz. pół do 8 wieczorem.

△ **Z miejskiego Zakładu sierót** zbiegli wczoraj trzej wychowankowie: Augustyn Czermin, Aleksander Makarek i Kazimierz Rudzik. Wszyscy liczą po 11 lat i ubrani byli w mundurki zakładowe.

△ **Zgubiono:** czarny pulares, zawierający niewypełniony weksel z podpisami, stałą kartę wstępu na wystawę hygieniczną, bilet tramwayowy i kilka listów; w drodze z ulicy św. Kingi do ulicy Żółkiewskiej złoty brelok wysadzany dyamencikami; w pasażu hotelu Imperial czarny paltocik damski; czarną torebkę z pularesem, zawierającym 20 kor.

△ **Nagły skon.** Pięćdziesięcioletni Julian Eisler, dozorca realności przy ul. Cebulnej l. 4, zamykając wczoraj po godzinie 11 wieczorem bramę, upadł nagle na ziemię i wyzionął ducha na miejscu. Celem przeprowadzenia obdukcyi sądowo-lekarskiej, odstawił zwłoki komisaryat III. dzielnicy do kostnicy Zakładu medycyny sądowej.

△ **Nieszczęśliwy wypadek.** Katarzyna Hermanowa, żona konduktora tramwayu konnego, zapaliwszy wczoraj wieczorem w swem mieszkaniu przy ul. Kordeckiego l. 23 maszynkę spirytusową, potrąciła ją tak nieostrożnie, iż nastąpiła eksplozya spirytusu, a rozlany płyn objął jej odzienie. Pospieszono jej z ratunkiem, lecz Hermanowa odniosła już znaczne obrażenia na brzuchu, rękach i podgardlu.

Wezwane potowie Towarzystwa ratunkowego udzieliło Hermanowej pierwszej pomocy, poczem pozostawiło ją w opiece domowej.

△ **Samobójstwo.** W realności przy ul. Barskiej l. 1 rzucił się dziś przed południem w zamiarze samobójczym z okna II. piętra na bruk ulicy Julian Eisler z Budapesztu. Eisler upadając na bruk, złamał po drodze latarnię gazową, poczem ugodziwszy o płytę chodnika, roztrzaskał sobie głowę, ponosząc śmierć na miejscu. Samobójstwa dokonał desperat w chwili, gdy babka jego wyszła z mieszkania, celem przyprowadzenia dorożki, która miała odwieźć go jako ciężko chorego ne płuca do szpitala powszechnego.

Zawiadomiona o wypadku policya, po spisaniu protokołu, poleciła odstawić zwłoki do kostnicy Zakładu medycyny sądowej.

△ **Kronika policyjna.** Do sklepu ruśnikarza p. Jarosza dostali się wczoraj w nocy jacyś złodzieje i skradli kilka rewolwerów, oraz srebrny zegarek. Jednego z nich, Włodzimierza Karpińca, aresztowała już policya. Przy aresztowanym znaleziono skradzione rewolwery i latarkę acetylenową.

W ulicy Kościelnej przytrzymano wczoraj niebezpiecznego rzezimieszka Józefa Derenia. Znaleziono przy nim 10 kor. 94 hal., parę męskich bucików sznurowanych i dużą kłódkę z kluczem. Ponieważ z posiadania tych rzeczy nie mógł się wytłumaczyć, oddano go do aresztów policyjnych.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie Józefa z Rakowskich Wolańska, w 87 r. życia;

w Tarnopolu Bogdan Melioth Hoff, emer. starszy inspektor technicznej kontroli skarbu, były asystent katedry chemii w Uniwersytecie Jagiellońskim, były profesor szkoły realnej w Jarosławiu. Zmarły znany był z wielu ulepszeń i wynalazków w dziedzinie chemii;

w Berlinie dr. Emanuel Mendel, profesor tamtejszego Uniwersytetu, wybitny psychiatra, w 68 r. życia.

— **Strejk robotników malarskich i lakierniczych** rozpoczął się wczoraj w Krakowie.

— **Z Uniwersytetu czerniowieckiego.** Dziekanem wydziału na r. szkolny 1907/8 wybrany został prof. dr. Karol Adler, profesor prawa handlowego i wekslowego, a dziekanem wydziału filozoficznego dr. Michał Radakowicz, profesor fizyki matematycznej.

— **Pierwsza kobieta — inspektorem szkolnym.** Z Opawy donoszą: W dniach 15 do 17 b. m. odbyła się tu inspekcya szkoły gospodarstwa domowego. Inspekcyę przeprowadziła pani Berta Sprung, pierwsza kobieta w Austryi, mianowana przez Ministerstwo oświaty inspektorką zawodowych szkół kobiecych.

Kronika prowincyonalna.

§ Wielki Zjazd do salin wielickich. W sobotę, dnia 6 lipca, o godzinie 2 po południu urządza Tow. Czytelni ludowej w Wieliczce Zjazd do tamtejszej kopalni z oświetleniem brylantowem, orkiestrą i bufetem w kopalni we własnym zarządzie. Wstęp od osoby z użyciem windy 6 koron, bez windy 5 koron. Bilety wcześniej nabyć można w księgarni p. S. A. Krzyżanowskiego w Krakowie, Rynek linia A-B, a w dzień zjazdu przy kasie obok szybu Arc. Rudolfa. Odjazd pociągiem z Krakowa o godzinie 1·30 po południu, z Wieliczki o godzinie 5·45, 8·45 i 10·10 wieczorem z połączeniem do wszystkich pociągów. Bliższych informacyj udzieli Józef Grenik, prezes Towarzystwa.

* Wystawę mieszkań robotniczych i odżywiania ludu otwarto onegdaj w Rydze.

§ W Zakopanem bawiło w czasie od 1 stycznia do 18 b. m. ogółem osób 2249.

§ W Iwoniczu bawiło do 15 b. m. ogółem osób 1.005.

§ W Krynnicy bawiło w czasie od 15 maja do 19 b. m. ogółem osób 2275.

§ Pięćdziesięcioletni jubileusz kapłaństwa obchodził dnia 16 b. m. infułat kapituły przemyskiej ks. Teofil Łękawski.

§ W Stanisławowie wybuchł strejk katlarzy.

§ Dzielny chłopiec. Z Buczacza donoszą: Onegdaj syn nauczyciela tutejszego Maksymilian Löwenthal, uczeń IV. klasy gimnazyalnej, lat 14 liczący, wyratował ze Strypy tonącego Lejbę Strudlera, chłopca 6-letniego, z narażeniem własnego życia. Leib Strudler spadł ze stromego brzegu do wody, która już przy brzegu ma 1·75 cm. głębokości. Chłopiec w tej chwili znikł pod wodą, tylko na powierzchni pozostał jego kapelusz. O jakich 40 metr. od tego miejsca prały bieliznę dwie kobiety, które narobiły krzyku i wywołały zbiegowisko. Nikt atoli nie odważył się wskoczyć do wody. Dopiero gimnazyalista Löwenthal rzucił się do rzeki i popłynął ku kapeluszowi w nadziei, że tam i topielca zastanie, tymczasem kapelusz jako przedmiot lekki, odpłynął dalej, tak, że Löwenthal nie natknął się od razu na topielca. Zanurzył się tedy po raz drugi, co na tłumach publiczności wywołało tem większe wrażenie, gdyż sądzono, że i on się topi. Po chwili jednak dziarski chłopiec znowu się ukazał na powierzchni wody, ale tym razem trzymał już topielca prawie nieżywego w lewej ręce, a prawą walczył z wodą, wówczas wprawdzie spokojną, ale dla głębokości nader niebezpieczną— póty, póki nie dobił do brzegu. I tu nie stracił odważny gimnazyalista odwagi i przytomności umysłu, wyciągnąwszy bowiem już zsiniałego chłopca, chwycił go za nogi i tak długo nim trząsł, aż wszystka woda z niego wylała się i tym sposobem do życia go przyprowadził.

§ Kradzież w cerkwi. Z Bukaczowiec donoszą, że ze skarbonki cerkwi w Wiszniowie skradziono w tych dniach przeszło 1.000 koron.

§ Ucieczka więźnia. Dnia 19 b. m. od robót w Bochni zbiegł 34-letni niebezpieczny złodziej Franciszek Kotyrba, zasądzony na trzy lata ciężkiego więzienia, które odsiadywał w Wiśniczu. — Złodziej miał zbiedz w stronę Krakowa.

§ Śmierć pod kołami pociągu. Onegdaj o godz. 11·45 przed południem przejechał pociąg kolejowy nr. 2211 kolei lokalnej Lwów-Bełzec w kilometrze 13¹/₅ w pobliżu stacyi Zawadów włościanina Ołeksę Makuchowskiego, który zginął na miejscu.

Notatki literacko-artystyczne.

»Polnische Post« nr. 25 (Wiedeń). Artykuł wstępny wykazuje, jakie zmiany zaszły w konstrukcyi politycznej Koła polskiego skutkiem powszechnego głosowania. Żywioły demokratyczne — pisze *Polnische Post* — osiągnęły w nowem Kole polskiem taką reprezentacyę co do liczby, jaka odpowiada sile żywiołów demokratycznych w kraju. Ale skutkiem tej nowej konstrukcyi politycznej Koło musi się posługiwać także nową taktyką i zastosować ją po raz pierwszy podczas zapowiadanych rozpraw nad wyborami galicyjskimi. — O sprawach polskich politycznych traktują: drugi artykuł o wyborach szląskich pióra p. Władysława Zabawskiego z Cieszyna i korespondencya o „wyborach w Galicyi“. — Bardzo zajmujące są sylwetki kilku najwybitniejszych posłów słoweńskich. — List z Poznania opisuje dalszy przebieg bezrobocia szkolnego w Poznaniu. — Oprócz rubryk bieżących w odcinku przekłady poezyj Wyspiańskiego i Konopnickiej w przekładzie dr. Scherlaga.

Repertuar Teatru Miejskiego we Lwowie.

Dziś, we środę, (wznowienie) „Flirt“, komedya w 4 aktach M. Bałuckiego. Gościnny występ M. Frenkla, art. teatru warsz.

We czwartek, „Grube ryby“, komedya w 3 aktach M. Bałuckiego. Gościnny występ M. Frenkla, artysty teatru warszawskiego.

W piątek, po raz drugi „Flirt“, komedya w 4 aktach M. Bałuckiego. Gościnny występ M. Frenkla, artysty teatru warszawskiego.

W sobotę wyjątkowo o godz. pół do 4 po poł. „Polowanie na zięciów“, komedya w 4 aktach Ladiche'a i Delacour. Przedostatni gościnny występ p. M. Frenkla, artysty teatru warszawskiego.

W sobotę, przedostatnie przedstawienie przed wyjazdem do Krynicy wyjątkowo o godz. 9 wieczór. Uroczyste przedstawienie ku uczczeniu Zlotu Sokołów: rozpocznie: „Kantata M. Sołtysa“ pt. „Hymn Sokoli“ wykonają połączone chóry: Akademicki, Echa, Lutni, Sokoła, Technicki i Towarz. muzycznego z udziałem orkiestry narodowej pod osobistem kierownictwem kompozytora. Nastąpi „Prolog“ St. Rossowskiego, wygłosi p. J Chmieliński i „Apoteoza Sokolstwa“ obraz z żywych osób, układu artysty malarza p. St. Jasieńskiego. Zakończy: „Śluby panieńskie“, komedya w 5 aktach Al. hr. Fredry ojca.

(Bilety na to przedstawienie nabywać można wyłącznie w kasie teatru).

W niedzielę, ostatnie przedstawienie przed wyjazdem do Krynicy (wznowienie): „Klub kawalerów“, komedya w 3 aktach M. Bałuckiego, ostatni pożegnalny gościnny występ M. Frenkla, artysty teatru warszawskiego.

Galic. Towarzystwo gospodarskie.

Lwów, dnia 26 czerwca.

Dziś o godzinie 10 przed południem rozpoczęły się dwudniowe obrady dorocznego zgromadzenia Rady Ogólnej galic. Towarzystwa gospodarskiego.

Po nabożeństwie w kościele Archikatedralnym zebrali się delegaci w liczbie około 200 w wielkiej sali ratuszowej. Przybyli również reprezentanci władz i Towarzystw, między innymi JE. P. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni, Wiceprezydent Namiestnictwa Włodzimierz hr. Łoś, delegat Ministerstwa rolnictwa radca Dworu Struszkiewicz, zastępca Marszałka w Wydziale krajowym radca Dworu dr. Pilat, członek Wydziału kraj. Dąmbski, prezydent miasta Ciuchciński, delegaci Towarzystwa Kółek rolniczych pp. Artur Zaremba-Cielecki i dr. Bronisław Dulęba, poseł dr. Kozłowski i w. i.

Obrady zgromadzenia zagaił prezes Towarzystwa p. Brykczyński krótkiem przemówieniem, w którem poświęcił najpierw kilka słów gorącego wspomnienia ś. p. Stanisławowi Chełchowskiemu, prezesowi centr. Tow. rolniczego w Warszawie i zmarłym w roku ub. członkom Tow. Następnie powitał p. Brykczyński przybyłych na Zjazd gości i omówił obszernie działalność Towarzystwa w roku ubiegłym.

Z kolei przemówił krótko p. Artur Zaremba-Cielęcki imieniem Towarzystwa Kółek rolniczych, poczem przystąpiono do porządku dziennego.

Sekretarz Tow. p. Skrochowski przedłożył sprawozdanie z czynności Komitetu za r. 1906.

Sprawozdanie zaznacza przedewszystkiem, że liczba członków w roku 1907 znacznie się powiększyła. Gdy w roku 1906 liczyło Tow. 2.818 członków z wkładką roczną 20.749 koron, to w roku 1907 jest ich 3.296 z 23.739 koron wkładek. Nadzwyczaj silnie wzrosła liczba członków w oddziale 29, to jest Stryj-Żydaczów, a mianowicie z 260 na 434; ogółem wzrosła liczba członków o 478, a cyfra rocznych wkładek o 2.990 koron. Ogólny obrót kasowy wynosi 2,917.744 koron 96 hal., wzrósł zatem w porównaniu z rokiem 1905 o 769.894 koron.

Sprawozdanie komitetu dzieli się na dwie główne części: część pierwsza obejmuje czynności komitetu, część druga zawiera sprawozdanie oddziałów; obie części opracowane są bardzo wyczerpująco i zaopatrzone bogatym materyałem tabelaryczno-statystycznym. Co się tyczy działalności komitetu na polu ekonomicznej polityki kraju, to za pierwsze i najważniejsze swe zadanie uważał Komitet dążyć do ścisłego zszeregowania rolników w kraju, ażeby tem skuteczniej walczyć w obronie interesów rolnictwa. Przedewszystkiem dążono i to z dobrymi rezultatami do zespolenia Kółek rolniczych z Tow. gosp. jeszcze ściślejszego, aniżeli dotychczas. Z tą sprawą łączy się także kwestya zmiany statutów, konieczna już z powodu ciągle powiększającego się zakresu działania. Projekt statutu i regulaminu przedłożony ma być już w roku obecnym Radzie ogólnej. Komitet starał się dalej, by wszystkich producentów spirytusu zszeregować w zorganizowanym w r. 1906 Związku galicyjskich gorzelników; usiłowania te wydały częściowy rezultat, należy bowiem do Związku dziś już 250 gorzelń z produkcyą 240.000 hl. Co prawda jest to udział jeszcze stosunkowo mały, gdyż produkcya galicyjska wynosi 530.000 hl. Natomiast nie udało się dotąd Komitetowi przeprowadzić podobnej organizacyi producentów chmielu, jest jednak nadzieja, że w ciągu bieżącego roku, zwłaszcza wobec sankcyonowania ustawy o proweniencyi chmielu, związek ten przyjdzie do skutku.

W dalszym ciągu omawia sprawozdanie stanowisko komitetu w sprawie ubezpieczenia urzędników prywatnych, ubezpieczenia robotników na wypadek starości, choroby i niezdolności do pracy, reorganizacyi niższych szkół rolniczych, w sprawie administracyi polityki kolejowej i t. d. Następnie omawia sprawozdanie działalność Komitetu w sprawie zaradzenia brakowi drzewa i węgla opałowego, w sprawie produkcyi krajowych i importu pozakrajowych nawozów sztucznych, i t. d. Poczynił również Komitet starania o wstrzymanie powoływania parobków dworskich na ćwiczenia wojskowe w czasie żniw, tudzież w sprawie dostaw płodów rolniczych do magazynów wojskowych. Żywo zajmował się także Komitet sprawą tworzenia włości rentowych, których znaczenie starano się spopularyzować w szeregu odczytów; nie spuszcza też Komitet z uwagi doniosłej dla rolnictwa sprawy budowy kanałów i regulacyi rzek, tudzież sprawy publicznego krajowego składu połączonego ze składem wolnym. Sprawą otwarcia granic od strony Rossyi i Rumunii zajmowało się ciągle Towarzystwo, zwłaszcza wobec stanowiska konsumentów, podrażnionych ciągłem wzrastaniem cen mięsa. W bardzo obszernym wywodzie przedstawia sprawozdanie akcyę hodowlaną, której poświęcono zresztą osobny rozdział. Urządzona we Lwowie w maju 1906 wystawa targowo-hodowlana, obesłana licznie przez włościan, była dodatnim wyrazem Towarzystwa wśród ludu akcyi, mającej nietylko ekonomiczne, ale i społeczne znaczenie.

Na wystawie wiedeńskiej tucznych wołów, owiec i świń w kwietniu 1906, zajmowali wystawcy galicyjscy pokaźne miejsce. Komitet wniósł też petycyę do Wydziału krajowego o przedłożenie Sejmowi projektu organizacyi ubezpieczenia bydła i koni, opartej na związkach lokalnych, zjednoczonych w centralnym Zakładzie krajowym, przez kraj subwencyonowanym.

Uznając w zasadzie potrzeby i korzyści dobrze zorganizowanej giełdy zbożowej i towarowej we Lwowie, wziął Komitet udział w odnośnej akcyi, zapoczątkowanej przez Izbę handlowo-przemysłową. Sprawozdanie stwierdza w końcu z zadowoleniem, że działalność oddziałów miejscowych z roku na rok coraz więcej się ożywia.

Nad sprawozdaniem tem rozwinęła się obszerna dyskusya.

P. Bohdanowicz przedstawił korzyści wynikające dla producentów z należenia do Związku gorzelników i apelował imieniem Związku do zgromadzonych, by jak najliczniej wstępowali do Związku.

Następnie przemówił po rusku ks. Hordyński, domagając się potrzeby lepszego zużytkowania pastwisk gminnych i poprawy samych pastwisk.

P. Pomorski-Mikułowski odpowiadając poprzedniemu mowcy podniósł, że sprawa lepszego zużytkowania pastwisk natrafia na trudności w ustawie gminnej, które będą usunięte; co do poprawy zaś pastwisk, to sprawa natrafia na trudności ze strony samych interesowanych.

Dr. Gargas domagał się, aby do ankiety zwołanej w sprawie reformy niższych szkół rolniczych wciągnięto i włościan.

Na przemówienie ks. Hordyńskiego odpowiadał jeszcze p. Kozłowski podnosząc, że w poruszonym przez tego mowcę kierunku i Towarzystwo i Koło polskie wiele dotychczas czyniło. Z przemówienia ks. Hordyńskiego wyciąga p. Kozłowski nadzieję, że duchowieństwo obu obrządków zajmie się tą sprawą i poprze akcyę Towarzystwa.

P. Younga nawiązując do przemówienia ks. Hordyńskiego podniósł myśl, by duchowieństwo, które jest dotowane przeważnie ziemią, nie było ignorantem co do uprawy tej ziemi i by w seminaryach duchownych obu obrządków udzielano nauki rolnictwa, co wobec bliskiego stosunku duchowieństwa do ludu przyczyni się znacznie do podniesienia rolnictwa.

P. Madeyski wniósł nagły wniosek żądający, by Towarzystwo zajęło się organizacyą handlu zbożem. Nagłość wniosku przyjęto i przekazano go komisyi dla wniosków. Przemawiali dalej dyr. Frommel, p. Świeżawski podnosząc myśl, by właściciele obszarów dworskich sami kształcili dla siebie odpowiednie siły pomocnicze.

Przemawiali jeszcze pp.: Wasung, Brykczyński i Paygert, poczem p. Krzysztofowicz przedłożył sprawozdanie z czynności Oddziałów za r. 1906.

Nad sprawozdaniem rozwinęła się dłuższa dyskusya, poczem dalsze obrady odroczono do jutra po południa.

Dziś po południu odbędzie się posiedzenie poufne, a jutro przed południem obrady w sekcyach: hodowlanej i ekonomicznej.

Z muzyki.

(Szósta symfonia Mahlera. — Serenada Maksa Regera. — Ruch renesansowy w muzyce).

Dyrektor opery wiedeńskiej Gustaw Mahler należy bez wątpienia do najgenialniejszych współczesnych kapelmistrzów. Nazwisko jego wymienia się w jednym rzędzie obok Mottla, Richtera, Weingartnera, Nikischa, Safanowa, Wooda, Colonne'a i t. d. I bez wątpienia miałby może jeszcze więcej wielbicieli entuzyastycznych, gdyby nie to, że — komponuje. Ulubioną jego formą jest symfonia. Z początku trzymał się tego kierunku, który zapoczątkował Antoni Bruckner: długie, bardzo długie tematy i bardzo długie symfonie. W formie był też zupełnie wolnym, jak Bruckner, obecnie zbliżył się do symfonii klasycznej i buduje jej części przepisowo. Napisał dotychczas sześć symfonij, szósta była jedną z sensacyi tegorocznego wielkiego sezonu w Niemczech; słuchy jednak dochodzą nas, że właśnie kończy instrumentować — ósmą, nadto pracuje nad dramatem muzycznym, zakreślonym oczywiście na wielkie rozmiary. Jak więc widzimy, dyrektor Mahler jest bardzo pracowity i nie zraża się tem, że mimo wysiłków nie powodzi mu się zbytnio i należy nawet w Niemczech do prawie niegrywanych kompozytorów, gdy tymczasem Strauss, Reger i inni „najmłodsi“ są żelaznym repertuarem koncertów symfonicznych. — Mahler ma skłonność do długiego wypowiadania się; nie lubi się streszczać — i to jest powodem jego niepowodzenia, (bo zewnętrznych powodzeń u niektórych klik wiedeńskich nie można brać pod uwagę). Jego szósta symfonia trwa blizko dwie godziny — tyle przynajmniej trwało wykonanie pod własną dyrekcyą Mahlera z orkiestrą Kaima w Monachium. Jestem w tem położeniu, że prócz drugiej symfonii Mahlera, słyszałem wykonanie wszystkich innych, a czwartą również pod kierunkiem Mahlera: mogę więc zdać sobie sprawę z jego dążeń i idei, z właściwości i szczególnych cech jego „twórczości“! Mahler nie robi na mnie i na wielu innych wrażenia, jakoby to, co pisze, było wypływem wewnętrznej konieczności tworzenia i odzwierciedleniem tego wewnętrznego parcia do wypowiedzenia się. Ale jeżeli to, co tworzy, jest napisanem rzeczywiście pod presyą konieczności wypowiedzenia się, to musimy stwierdzić, że

Mahler mówi *multa, sed non multum*, a następnie powtarza to, co inni przed nim dawno lub niedawno krócej i lepiej powiedzieli. Muzyce Mahlera brak jest tej miary artystycznej, która nakazuje kompozytorowi strzedz bacznie stosunku treści do formy, stosunku jakości i ilości materyału muzycznego do środków, zapomocą których kompozytor się wypowiada. U Mahlera w każdej symfonii razi nas brak ekonomii artystycznej i — mimo stwierdzeń jego wielbicieli — brak wszelkiej indywidualności i własnego języka, własnego stylu.

Materyał tematyczny jest nieskończenie lichy: banalność i „oryginalność" najgorszego gatunku, a przedewszystkiem brak własnych tematów. Olbrzymia znajomość literatury muzycznej uzyskana w ciągu kapelmistrzowskiej długoletniej praktyki, oraz wyborna pamięć stanęły mu na przeszkodzie w spontaniczności tworzenia. Z pomiędzy nut wyzierają z partytury wszyscy bogowie muzyki od Haydna i Mozarta począwszy, na Wagnerze i Brucknerze skończywszy. I — bez żartu — wśród nich motywy spokrewnione z lekką muzą Prateru, Czech i Tyrolu, oraz melodye bez symfonicznego charakteru, z których Offenbach lub Suppé byliby zadowoleni, a Meyerbeer z wahaniem medytowałby czy je umieścić w operze. W szóstej symfonii znowu widzimy tematy wzięte z pewną odmianą z symfonii Brucknera (dziewiątej w pierwszej części i piątej w finale) i Schuberta (finale) oraz Mozarta (trio w scherzu), nie mówiąc o błyskawicznych zdjęciach z Wagnera. — Od pewnego czasu czyta się w pismach muzycznych, że nie powinno się być „Reminiszenzjägerem", t. j. że nie należy wskazywać na źródła, zkąd czerpie, względnie pożycza (na wieczne nieoddanie) motywy pewien kompozytor. Wygodna to — zdaniem mojem — metoda, a raczej byłaby dobrą, gdyby nie była najzwyczajniejszem mydleniem oczu. Wypowiedział ją zaś ten właśnie, który podobnie jak Mahler jest genialnym kapelmistrzem i ma aspiracye i pretensye kompozytorskie: mianowicie Feliks Weingartner, — a którego dzieła właśnie też obfitują w mnóstwo reminiscencyj. „Lieber eine Reminiszenz als Unnatur" — pisze Weingartner w jednej ze swych wybornych rozpraw. W stosunku do Mahlera i Weingartnera możemy raczej powiedzieć: „Lieber keine Reminiszenz und Unnatur!" Materyał symfoniczno-tematyczny jest — jak wyżej powiedzieliśmy — nad wyraz nędzny i w wyrazie zawsze niedociągnięty. — Polifonia Mahlera jest bardzo niejasna i z powodu zbytniej ruchliwości rytmicznej przesadna — daleko jej do Regera, nawet daleko do fugi z „Zaratustry" Straussa. Łączenie tematów na sposób Mahlera sprawia dotkliwy ból fizyczny słuchaczowi. To twórcze próchno stroi jednak Mahler w jaskrawą i imponującą szatę instrumentacyjną. Jako wyborny kapelmistrz zna orkiestrę jak mało muzyków; ktoś powiedział, że jego wyrafinowanie w rzeczach instrumentacyi graniczy z patologią. Aparat orkiestrowy jest (w stosunku do bardzo skąpej treści symfonii) olbrzymi: prócz 8 waltorni, 6 trąbek i orkiestry smyczkowej pięciokrotna obsada każdego dętego instrumentu, oraz 12 odmian instrumentów perkusyjnych wraz z celestą znaną też z „Luizy" Charpentiera. W istocie — cuda kolorystyczne dzieją się w tej symfonii: mimo to jednak cała ta pyrotechnika szalenie nas nie wzrusza. Musimy przyznać mu wielkie mistrzowstwo w technice orkiestrowej, ale równocześnie doznajemy niezatartego i przy każdej jego nowej symfonii powtarzającego się wrażenia, że u Mahlera brak jest między czystą twórczością muzyczną i środkami wypowiadania się (orkiestrą) tej harmonii, która cechuje każde dzieło Straussa. Niezapomnę słów, które zmarły niedawno mój nauczyciel prof. Thuille wyrzekł do mnie po wysłuchaniu szóstej symfonii Mahlera: „Eine erlogene und daher gelogene Musik!"

(Ciąg dalszy nastąpi).

Adolf Chybiński.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Ankieta w sprawie chowu koni w Galicyi.

Wiedeń, 24 czerwca.

Dnia 22 czerwca odbyła się w Ministerstwie rolnictwa ankieta w sprawie chowu koni w Galicyi, w której wzięli udział, jako rzeczoznawcy między innymi pp.: Juliusz hr. Bielski, Stanisław hr. Siemieński, Witold ks. Czartoryski, Maryan Jędrzejowicz, posłowie: Włodzimierz Kozłowski, Eustachy Zagórski, Karol hr. Drohojowski, Jan hr. Tarnowski. Centralny komitet dla spraw chowu koni] przy Ministerstwie rolnictwa zastępowali: Dominik hr. Hardegg, Arystides Baltazzi i Karol Haupt. Obecnym był także JE. P. Minister dla Galicyi hr. Dzieduszycki, a przewodnictwo spoczywało w ręku P. Ministra rolnictwa hr. Auersperga, względnie tegoż zastępcy, szefa sekcyi p. Wacława Zaleskiego.

P. Zaleski zagaił obrady przedstawiając zamiary Ministerstwa rolnictwa, skierowane ku intenzywniejszemu niż dotąd poparciu przez Państwo chowu koni w Galicyi i przedłożył rzeczoznawcom opracowany przez komendanta stacyi ogierów rządowych w Drohowyżu podpułk. br. Enisa szczegółowy program dalszej akcyi, zapraszając do wyrażenia opinii co do najważniejszych punktów, odnoszących się do kierunku hodowli. Nad tą kwestyą wywiązała się bardzo żywa i wyczerpująca dyskusya, w której brali udział wszyscy obecni, nie wyłączając JE. P. Ministra dla Galicyi, który, sam doświadczony hodowca, podniósł szereg cennych uwag.

Ankieta dała jednomyślnie wyraz zapatrywaniu, że skoro cena remont wojskowych, która dziś nie pokrywa kosztów produkcyi, nie będzie odpowiednio podniesiona, to usiłowania Rządu winny być przedewszystkiem skierowane ku ułatwieniu wychowania jak największej ilości koni zdatnych na remonty wojskowe, obok których wychowywać się mogą dobre konie robocze, jakoteż pewna ilość szlachetniejszych koni zbytkowych, których wyższa cena może być dobrem źródłem dochodu.

Co do kierunku hodowli zgodzono się, że w zachodniej Galicyi należy dać pierwszeństwo koniowi angielskiemu, we wschodniej zaś części kraju zatrzymać przeważnie krew oryentalną, dążąc stopniowo do wyprodukowania anglo-araba, jako typu konia, którego sprzedaż już to na remonty, już to na inne cele, dać może najlepsze dochody. Dalej zalecono Ministerstwu specyalną pieczę w kierunku ulepszenia i podniesienia koni chłopskich, jako wyśmienitego materyału dla gospodarstwa.

Jako środki do podniesienia chowu koni zalecili rzeczoznawcy, obok koniecznego wydatnego podniesienia ceny płaconej przez wojsko za remonty, cały szereg zarządzeń administracyjnych, jak n. p. odpowiednie uregulowanie premij rządowych za najlepiej wychowane remonty, oraz klacze do chowu zdatne, zakupno remont wprost od hodowców z wyłączeniem handlarzy i obcej konkurencyi, pomnożenie dotychczasowej niedostatecznej liczby ogierów rządowych, których typ winien być dostosowany do potrzeb danej części kraju, odpowiednią reorganizacyę stadniny rządowej w Radowcach przez wprowadzenie kierunku bardziej odpowiadającego naszym potrzebom i t. d., i t. d.

Obrady, które trwały blisko cztery godziny, zamknął szef sekcyi Zaleski reasumując ich wynik, przyczem zapewnił, że Ministerstwo rolnictwa starać się będzie stopniowo i konsekwentnie przeprowadzić podniesione życzenia i wyraził nadzieję, że wspólna praca powołanych czynników doprowadzi do pomyślnego rezultatu.

Hr. Siemieński wyraził imieniem zebranych wdzięczność za podjęcie przez Ministerstwo rolnictwa pożytecznej dla kraju akcyi.

OSTATNIA POCZTA.

= Z okazyi uchwał powziętych niedawno w sprawie obchodu 60-letniego Jubileuszu Rządów Najj. Pana, *Wiener Abendpost* pisze, że jest upoważniona do oświadczenia, że Najj. Pan z wielką radością dowiedział się o tych uchwałach i uważa za najpiękniejszy wyraz wierności i przywiązania, jeżeli radosny współudział ludności w uroczystościach dnia pamiątkowego objawi się, jak w poprzednich razach, tak i teraz, przedewszystkiem w aktach czynnej miłości bliźniego. Zwłaszcza odpowiadałoby życzeniu Monarchy, aby pominięto większe uroczyste obchody, a środki na ten cel przeznaczone możliwie w całości były użyte dla dobra ogółu i potrzebujących.

= *Politische Correspondenz* donosi z Sofii, że rokowania o austro-bułgarski traktat handlowy za obopólną zgodą odroczono do późniejszego terminu.

= Rossya weszła w fazę rewizyj i aresztowań: więzienia w całem państwie nie mogą już w murach swych pomieścić rzekomych konspiratorów a żandarmerya i policya nie oszczędzają nawet gmachów i instytucyj rządowych. Wrzenie w wojsku podobno nie ustaje. Wszystko opiera się jednak i w tym kierunku na samych tylko przypuszczeniach i domysłach, pewnych bowiem wieści z Rossyi obecnie absolutnie nie posiadamy. Już jednak i te, które nas dochodzą, stwierdzają jeden fakt: rząd znał społeczeństwo swoje lepiej niż rozmaici „najdokładniej poinformowani" korespondenci europejskiej prasy: rozwiązanie Dumy nie wywołało żadnych niepokojów, a skierowanie polityki wewnętrznej na szowinistyczne tory pozyskało dla t. zw. „konieczności państwowej" uznanie bardzo szerokich warstw, ślepo ufających słowu carskiemu. Radykalizująca, zrewolucyonizowana powłoka społeczeństwa rossyjskiego jest wprawdzie bardzo cienka, powierzchowna, posiada jednak w swych szeregach zdecydowanych na wszystko szaleńców, co zmusza reprezentantów reakcyjnego obecnego rządu do otaczania się kozakami i policyą. Mieszkanie Stołypina wygląda jak twierdza w stanie oblężenia.

Przygotowawczą akcyą przedwyborczą kieruje towarzysz ministra Kryżanowskij; myśl bojkotu trzeciej Dumy przez radykalniejsze żywioły w państwie nie skrystalizowała się jeszcze ostatecznie; we frakcyi „kadetów" coraz wyraźniej zarysowuje się pewien rozłam: Makłakow i Struve ze swoimi towarzyszami przechylają się silnie ku prawicy i wejdą niezawodnie do tworzącego się właśnie umiarkowanego centrum.

Październikowcy tak są pewni, iż w przyszłej Izbie rola kierownicza do nich należeć będzie, że postanowili nie zawieszać pracy komisyj parlamentarnych z poprzedniej Izby. Prof. Kapustin, Warun-Sekret i inni już obecnie zabierają się do wygotowania projektów prawodawczych, rozpatrywania budżetu i do innych prac przygotowawczych do przyszej Dumy. Frakcya ta oblicza, że nowa ordynacya wyborcza może jej dać w przyszłej Dumie około 300 miejsc. Taka perspektywa skłania do poważnych rozmyślań: zkąd wziąć kandydatów na posłów, jako tako przynajmniej uzdolnionych do pracy parlamentarnej? Wiadomo, że całe stronnictwo nie liczy nawet 30 ludzi wybitniejszych, popularnych i reprezentacyjnych. A kusząc się o przejęcie spadku po „kadetach" i odegranie roli miarodajnego stronnictwa w Izbie, trzeba mieć kim obsadzić prezydyum i komisye. Tymczasem październikowcy mają w swoich szeregach zaledwie trzech ludzi na te stanowiska. A. Guczkowa, prof. Kapustina i hr. Heydena. Wobec tego oglądać się poczynają za kombinacyą, która przysporzyłaby im sił zdolnych do pracy. Mogliby je znaleźć wśród prawicy „kadetów"; im to prawdopodobnie odstąpią 50—60 mandatów, oczywiście nie jako „kadetom", ale po przeprowadzeniu nowego ugrupowania w łonie obu stronnictw.

Wychodzący w Moskwie dziennik *Parus*, na podstawie nowych przepisów prasowych, w ciągu czterech dni skazany został na 7000 rubli kary. Wobec tego wydawcy postanowili pismo zawiesić. *Parus* był jednem z nielicznych pism rossyjskich, które z prawdziwem zrozumieniem rzeczy oceniły polski wniosek autonomiczny w Izbie państwowej.

= Położenie w południowej Francyi polepsza się stale. Oto, co w tej sprawie donoszą z Paryża:

Wczoraj po południu odbyła się Rada gabinetowa. Rząd postanowił zwalczać, jako przeciwny konstytucyi, wniosek socyalistów o wypuszczenie na wolność obywateli aresztowanych z powodu zajść na południu Francyi.

Izba deputowanych 516 głosami przeciw 223 postanowiła wczoraj odroczyć obrady nad projektem ustawy w sprawie zniesienia sądów wojennych. W dyskusyi prezes gabinetu oświadczył, że sprawa ta na razie nie jest na czasie, zwłaszcza wobec wypadków, wskazujących na rozluźnienie dyscypliny.

Wczoraj zakończył się w Paryżu proces antimilitarystów. Na podstawie werdyktu przysięgłych uwolniono 12 oskarżonych.

Marcelin Albert otrzymał wezwanie komitetu w Argellières, ażeby dziś jeszcze stawił się przed sądem. — Marcelin Albert tłumaczył się znużeniem i prosił o zwłokę do jutra.

Do *Temps* donoszą z Nimes, że przybyło tam 100 żołnierzy inżynieryi z aparatami do telegrafu bez drutu, ażeby w razie zniszczenia połączeń telegraficznych przeprowadzić połączenie tymi aparatami.

Z Tulonu donoszą, że 6 okrętów eskadry otrzymało wczoraj rano rozkaz wyruszenia w podróż. Rozpowszechniła się pogłoska, że na kilku okrętach wybuchły zaburzenia. Ministerstwo marynarki zaprzeczyło jednak tej pogłosce.

Wspomniane okręty, udały się do Villefranche, ażeby zabrać 400 żołnierzy ze zbuntowanego 17 p. p. i przewieźć ich do Tunisu.

= We francuskiej Izbie deputowanych rozdano wczoraj „żółtą księgę" w sprawie traktatu francusko-hiszpańskiego, zawartego w celu utrzymania *status quo* na morzu Śródziemnem i Atlantyku.

= Projekt ustawy o nadzwyczajnych wydatkach wojskowych przyjął wczoraj parlament włoski 209 głosami przeciw 31. Natomiast odrzucono wniosek skrajnej lewicy o zredukowanie tych wydatków z 60,000.000 na 20,000.000.

= Komisya wybrana przez włoską Izbę deputowanych dla zbadania sprawy Nasiego postanowiła zaproponować Izbie, aby Nasiego postawiono przed senat, ukonstytuowany jako trybunał państwa.

= W Lizbonie zamknęły władze klub republikański.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 26 czerwca. *(Tel. pr.).* Z powodu zamierzonego przez tutejszych piekarzy zaniechania wypiekania 2-halerzowych bułek oraz niedostarczania świeżego pieczywa w niedzielę rano, magistrat wystąpił z interwencyą i zwołał majstrów na dziś, godzinę 4 po południu, aby odwieść ich od tego zamiaru. Osobno prezydent miasta odbędzie w tej sprawie konferencyę z robotnikami piekarskimi.

Prognoza na jutro.

Wiedeń, 26 czerwca. Prognoza na 27 czerwca: W Galicyi wschodniej: Miejscami pochmurno, słabe wiatry, ciepło, zwolna polepsza się.

W Galicyi zachodniej: Przeważnie pochmurno, mierne wiatry, mierne ciepło, skłonność do burz.

Wiedeń, 26 czerwca. Najj. Pan przyjął dziś na osobnej audyencyi węgierskiego prezydenta ministrów Wekerlego. Później zjawił się u Monarchy ustępujący ban Chorwacyi Pejacsevich.

Przybył do Wiednia dezygnowany ban Rakodczay.

Wiedeń, 26 czerwca. Jedna z korespondencyj parlamentarnych donosi, że p. Loewenstein w głosowaniu na Prezydenta Izby poselskiej brał udział, jednakże za zgodą Koła polskiego oddał białą kartkę.

Paryż, 26 czerwca. Telegramy, jakie otrzymał *Matin* z Béziers i Montpellier, donoszą, że wysłanie zbuntowanych żołnierzy z 17 p. p. do Tunisu, wywołało wzburzenie wśród ludności. Dotychczas jednakże nie przyszło do żadnego zajścia.

Montpellier, 26 czerwca. Merowie trzeciego okręgu wystosowali do prefekta pismo, w którem w odpowiedzi na *ultimatum* prezesa gabinetu żądają bezzwłocznego wypuszczenia więźniów, cofnięcia wojska i rewizyi ustawy o fałszowaniu wina.

Gap, (Francya, dep. Hautes Alpes) 26 czerwca. Sześćset buntowników z 17 pułku piechoty odeszło do Villefranche, gdzie wsiądą na okręty, celem wyjazdu do Afryki.

Nowy Jork, 26 czerwca. Ubiegłej nocy zawaliła się kamienica, przyczem 9 osób zginęło, a kilka zostało zranionych. Byli to sami Włosi.

Mukden, 26 czerwca. *(B. Reutera).* Z okazyi wyrębu i transportu budulca okrętowego z Mandżuryi zdarzają się poważne starcia między Japończykami a Chińczykami. Obawiają się w Antung wybuchu rozruchów.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rossyi.

Warszawa, 26 czerwca. *(Tel. pryw.).* Dzienniki donoszą, że redaktora pisma *Witebski Gołos* skazano administracyjnie na 3 miesiące więzienia za krytykę nowego prawa wyborczego. Drukarnię, w której drukowano *Witebski Gołos*, zamknięto.

Radom, 26 czerwca. *(Tel. pryw.). Gazeta Radomska*, zawieszona przed kilku miesiącami przez generał-gubernatora wojennego, zacznie znowu wychodzić z d. 1 lipca. Równocześnie przestanie wychodzić *Głos Radomski*.

Windawa, 26 czerwca. Aresztowano tutaj komitet rewolucyjny i zabrano wielki skład broni.

Petersburg, 26 czerwca. *(P. Ag.).* Na telegram zjazdu ziemstw odpowiedział prezydent ministrów Stołypin, że ufa sile żywotnej narodu rossyjskiego i szczęśliwy jest, iż może funkcyonaryuszom ziemstw dopomagać w działalności zmierzającej do urzeczywistnienia reform, wytyczonych przez cara. Spodziewa się, że uda mu się silną ręką wykonać ścisły rozkaz cara, żeby wszędzie przywrócić ład i możność spokojnego życia i działania.

Petersburg, 26 czerwca. Wczoraj pozwolono na wpisanie do regestru Stowarzyszeń Towarzystwa zagranicznych korespondentów dziennikarskich w Petersburgu.

Petersburg, 26 czerwca. *(Tel. pryw.). Ruś* donosi, że onegdaj w Teriokach dokonano rewizyi w hotelach, celem odnalezienia ukrywających się w Finlandyi byłych posłów frakcyi socyalno-demokratycznej. Policyi towarzyszył przy rewizyi portyer gmachu Dumy państwowej.

Petersburg, 26 czerwca. Rewizye domowe trwają w dalszym ciągu, przyczem ubiegłej nocy policya wtargnęła do kilku rządowych gmachów. Przedsięwzięto kilka aresztowań, wyniki jednak trzymane są w tajemnicy.

Odpowiedzialny redaktor:
Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Ogromna nędza.

Sercom ofiarnej publiczności polecamy najgoręcej Józefę Sikosińską, zamieszkałą przy ul. św. Wojciecha liczba 15, dotkniętą nieuleczalną wadą serca, sparaliżowaną, chorą na oczy, pozbawioną wszelkich środków do życia. — Zwracamy się z prośbą o nadsyłanie łaskawych datków do Administracyi naszego pisma.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 25 czerwca 1907.

Hotel George'a.

PP. J. Rozwadowski z Władek, M. Rosenstock ze Skałatu, A. Jełowicki z Szutrominiec, W. Jankowski z Rosochowańca, A. Podoski z Rossyi.

Hotel Europejski.

PP. W. Ulatowski z Podola ros., A. Werber z Borysławia.

Hotel Francuski.

PP. S. Olszewski z Królestwa P., M. Morgulec z Kijowa.

Hotel Imperial.

PP. E Krzysztofowicz z Załucza, A. A. Turman z Zaleszczyk, J. Gołębski ze Slawentyna.

CENNIK

lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 26 czerwca.

	płacą K	h	żądają K	h
	walutą koron.			
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	580	—	590	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	103	—	110	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	560	—	568	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	400	—	500	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.)	400	—	410	—
II. Listy zastawne za 100 kor. (bez kuponu bieżącego)				
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	110	50	111	20
„ „ „ $4^1/_2$ pr. „ los w 50 l.	100	—	100	70
„ „ „ 4 prc. „ 60 l. po 200 k.	96	70	97	40
„ kraj. $4^1/_2$ pr. „ los w 51 l.	101	—	101	70
„ „ 4 pr. „ los w 57 l.	96	80	97	50
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	97	—	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w $41^1/_2$ lat	97	—	—	—
4 pr. los w 56 lat	95	60	96	30
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97	50	98	20
Bukow. funduszu propin. 5 pr. w. a.	100	50	101	20
Komunalne Ban. kr. 5 pr. (2 em.)	—	—	—	—
„ „ „ $4^1/_2$ pr. (3 em.)	100	50	101	20
„ „ „ 4 pr. (4 em.)	96	50	97	20
Kol. lokalne dtto 4 pr.	96	50	97	20
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	96	80	97	50
Pożyczka m. Lwowa 4 pr.	95	20	95	90
„ „ „ 4 konwen.	96	50	97	20
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	85	—	95	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	32	11	45
20 frankówka	19	10	19	30
100 rubli rossyjskich srebrnych	248	—	252	—
„ „ „ papierowych	251	60	253	60
100 marek niemieckich	117	60	118	20

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 24 czerwca 1906.

Koronowa waluta.	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	97 80	98·—
styczeń-lipiec	97·70	97 90
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	99·40	99·50
kwiecień-październik	99·30	99·50
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr.	149·75	151·75
„ „ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	205·50	207·50
„ „ „ 1864 po 100 zł.	251·30	253·30
„ „ „ 1864 po 50 zł.	251·30	253·30
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	290·50	291·50
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	116·20	116·40
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	97·80	98·—
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	97·75	98·75
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	115·65	116·65
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. $5^3/_4$ pr. (ostemp. akcye)	467·35	469·35
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. $5^1/_4$ pr.	121·70	122·70
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	97·70	98·70
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	97·70	98·70
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	105·—	106·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	121·—	—·—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	97·90	98·90
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	97·90	98·90
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	98·25	99·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	98·50	99·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	98·20	99·20
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	98·10	99·10
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	98·20	99·20
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	98·15	99·15
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	99·—	100.—
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	98·25	99·25
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	97·70	98·70
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	97·75	98·75
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	—·—	—·—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	93·50	93·70
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	142 50	145 50
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	189·50	192·50
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	189·50	192 50
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	96·—	—·—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	93·10	94·10
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	103·65	104·65
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	95·50	96·50
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	100·80	101·80
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	96·70	97·70
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	97·50	98·50
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr.	96·50	97·50
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 pr.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	92·—	102·—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	184·—	185·—
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo-Austr. banku los w 30 l. $4^1/_2$ pr.	—·—	—·—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l 4 pr.	97·—	97·70
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	258·50	268·50
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	267·25	277·25
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	101·15	102·15
„ „ „ „ „ 4 pr.	98·—	99·—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	111·—	112·—
„ „ „ „ los 50 l. $4^1/_2$ pr.	100·—	100·60
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	96·80	97·80
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	95·25	96·25
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	98·—	99·—
„ „ „ „ 4 pr. stare	97·35	98·35
Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi $4^1/_2$ pr. $51^1/_2$ lat zwrotne	100·75	101·75
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat $4^1/_2$ pr.	100·—	101·—
Banku kr. losy $57^1/_2$ l. za 200 k. 4 pr.	96·50	97·50
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	98·60	99·60
„ „ „ 50 lat w. k. 4 pr.	99·45	100·45
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr.	113·—	114·—
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	113·—	114·—
Lolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	89·25	90·25
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	96·20	97·20
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	101·75	102·75
„ „ „ „ 1890 „ 4 pr.	99·75	—·—
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	21·—	23·—
Zakład kred. dla handl. i przem. 100 zł.	429·—	439·—
Clary 40 zł. m. k.	133·—	143·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	82·—	90·—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	89 —	95·—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	56·—	62·—
Palfy 40 zł. m. k.	170·—	180·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	44·50	46·50
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	26·90	28 90
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	63·—	73·—
Salma 40 zł. m. k.	186·—	196·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	84·50	90·50
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	300·75	301·25
Peszt. Banku handl. 500 zł.	3418·—	3420·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	648·25	649·35
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	750·50	751·50
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	559·—	563·—
Galic. banku hip. 200 zł.	582·50	583 50
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	105·—	111·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	432 50	435·50
„ Austro-węg. 1400 kor.	1765·—	1775·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	534·—	535 —
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	241·50	242·50
Zivnosteńska banka 100 zł.	241·50	242 25
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	480·—	485·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	400·—	430·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5530·—	5555·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	420·—	430·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	561·—	564·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lok. 400 kor.	372·—	376·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	998·—	1005·—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	719·—	725·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	540·—	550·—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	575·75	576·75
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2543·—	2553·—
Schodnicy 500 kor.	517·—	520·—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	419·—	422· -
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	257·—	262·—
N. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	240·95	241·30
Paryż za 100 franków	$95·82^1/_2$	95·95
Petersburg za 100 rubli $5^1/_2$ pr.	—·—	—·—
Niemieckie banki	117·75	117·95
Włoskie banki	95·90	96 05
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·75	95·90
O. Waluty.		
Dukat cesarski	11·35	11·39
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·20	19·23
20-markówka	23·52	23 58
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	$117·77^1/_2$	117·95
Włoskie banknoty za 100 lir.	95·75	95·95
Ruble	$2·51^3/_4$	$2·52^3/_4$

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 283/7 (5) (5098 3—3)

Dnia 16 lipca 1907 o godzinie 11 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. 7 licytacya połowy z 1/10 części realności whl. 2056, połowy whl. 2058, 5/8 części realności whl. 404 i połowy realności whl. 3986 ks. gr. gm. Jaworów, składających się z domu mieszkalnego i stajni, oraz z gruntu 4 ha. 50 a. 61 m² obszaru.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione na 1958 kor. 75 hal.

Najniższa cena wynosi 1305 kor. 84 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Jaworów, dnia 3 czerwca 1907.

L. cz. E. 128/6 (13) (5119 3—3)

Na żądanie dra Natana Aplla i Leizora Rothenberga odbędzie się dnia 29 lipca 1907 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, Oddziału V w Samborze licytacya majętności Kotowania część wykazu hip. l. 620 tutejszej księgi gruntowej dla większych posiadłości wraz z przynależnościami, składającemi się z budynków.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 96.636 kor. 6 hal.

Najniższa cena wynosi 64.424 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze oddziału V dom Rogalskiego.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej cząstki nieruchomości.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Sambor, dnia 15 czerwca 1907.

L. cz. E. 186/7 (9) (5129 3—3)

Na żądanie Banku krajowego zastąpionego przez adw. dra Sołowija odbędzie się dnia 11 lipca 1907 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7, licytacya realności whl. 1029 gm. Koszlaki realności whl. 1368 gm. Toki wraz z przynależnościami składającemi się ze zasiewu.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione na 2800 kor., z tego realność whl. 1029 na 1400 kor., a realności whl. 1368 na 1400 kor., przynależności zaś na 60 kor.

Najniższa cena wynosi 1907 kor., z tego na realność whl. 1029 wypada 947 kor., a na realność whl. 1368 na 960 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu

niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Nowesioło, dnia 25 kwietnia 1907.

L. 65.811 VII. b. (5170 2—3)

Obwieszczenie.

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na gościńce państwowe w zaleszczyckim okręgu budowniczym w latach 1908, 1909 i 1910 odbędzie się 16 lipca 1907 w c. k. Starostwie w Zaleszczykach licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne szutru w roku 1908 dostawić się mającego wynoszą: za 5750 m³ 43.056 kor. 95 hal.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blakietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 koronę i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej, z wyrażeniem cen jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mają na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe co do każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniołomów lub szutrowisk.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski zwrócone będą oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę, po terminie licytacyi zaś nie będą przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 21 czerwca 1907.

L. cz. E 1/7 (4) (5142 2—3)

Na żądanie Naftalego Fartera i Chany Jenty Spieler w Kryweńkiem odbędzie się dnia 18 lipca 1907 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6 licytacya realności whl. 335 ks. gr. gm. kat. Budzanów w skład której wchodzi parc. bud. lk. 429 na której stoi chata i stodoła obszaru 5 ar. 21 m.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 835 kor.

Najniższa cena wynosi 556 kor. 60 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Budzanów, dnia 27 kwietnia 1907.

L. 39.033/VII. c. (5112 2—3)

Obwieszczenie

Celem oddania w przedsiębiorstwo wykonania narzutów kamiennych na prawym brzegu Wisły w obrębie Ekspozytur c. k. Kierownictwa budowy regulacyi Wisły w Szczucinie i Tarnobrzegu w latach 1907, 1908, 1909 i 1910, a mianowicie:

1. w sekcyi 1. szczucińskiej od km. 146 do km. 180,

2. w sekcyi 2. szczucińskiej od km. 171 do km. 209·5 włącznie,

3. w sekcyi 2. tarnobrzeskiej od km. 227 do km. 255 włącznie i

4. w sekcyi 3. tarnobrzeskiej od km. 256 do 287 włącznie odbędzie się dnia 9 lipca b. r. w biurze c. k. kierownictwa budowy regulacyi Wisły w Krakowie o godzinie 12 w południe (czas kolejowy) publiczna rozprawa ofertowa.

Warunki przedsiębiorstwa i ceny jednostkowe przejrzeć można w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie budowy, gdzie też do godziny 12 w południe w dniu rozprawy wnoszone być mają oferty sporządzone według przepisanego wzoru, zaopatrzone marką stemplową na 1 koronę, a opiewające na każdą z powyższych sekcyi z osobna.

Do ofert na sekcye pod Nr. 1, 2, 3, należy dołączyć wadyum w wysokości 3000 koron dla każdej sekcyi, dla sekcyi pod 4. wadyum w wysokości 2000 koron, w gotówce lub w pupilarnych papierach wartościowych według stanu giełdowego z dnia poprzedniego.

Oferty podawane na pojedyńcze sekcye zawierać mają jednolity opust z cen fiskalnych, wypisany cyframi i słowami.

Oferty wniesione po rozpoczęciu rozprawy lub po terminie nie będą wcale przyjęte, zaś oferty wniesione do innego urzędu, niezaopatrzone stemplem i wadyum, nie sporządzone ściśle według wzoru, ofiarujące różnoraki opust z pojedyńczych cen jednostkowych lub zawierające jakiekolwiek dopiski, nie będą wcale uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 15 czerwca 1907.

(Wzór oferty).

Oferta.

Stempel

1 korona mocą której ja (my) niżej podpisany (ni) zobowiązuję (my) się w przeciągu lat 1907, 1908, 1909 i 1910 wykonać wszelkie narzuty kamienne w sekcyi . . Wisły od . . . do . . . w obrębie Ekspozytury c. k. Kierownictwa budowy w Szczucinie (Tarnobrzegu) za opustem . . . (cyframi i słowami) z cen fiskalnych.

Warunki licytacyjne są mi (nam) dokładnie znane i poddaję (my) się im bez jakichkolwiek zastrzeżeń.

Jako wadym składam (y) . . . . .

W Krakowie, dnia . . . 1907.

N. N.

(Imię i nazwisko, miejsce stałego zamieszkania).

L. cz. E. 1039/6 (4) (5147 2—3)

Dnia 15 lipca 1907 godz. 9 przed południem w biurze Nr. I. sądu tut. odbędzie się licytacya połowy posiadłości whl. 190 ks. gr. gm. kat. Bybło wraz z przynależnościami, składającemi się z jednej krowy.

Nieruchomość powyższą ocenia się na 1160 kor., przynależności zaś na 120 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 953 kor. 32 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. I. sądu tutejszego.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Niżankowice, dnia 28 maja 1907.

(5174 1—3)

Sądowa Hala aukcyjna we Lwowie, ul. Jagiellońska l. 15.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) przed południem od 8 do 12, po południu od 2 do 6, — w sobotę po południu od 3 do 8.

Licytacye:

Poniedziałek 1 lipca 1907 od 10 do 12 godz.: wina, wódki, urządzenie restauracyjne, narzędzia ślusarskie.

Wtorek 2 lipca 1907 od 10 do 12 godz.: meble, dywany obrazy, srebro.

Środa 3 lipca 1907 od 10 do 12 godz.: meble, pianino.

Czwartek 4 lipca 1907 od 10 do 12 godz.: meble, fortepian., towary bławatne.

Piątek 5 lipca 1907 od 10 do 12 godziny: meble, fortepian, towary bławatne.

Sobota 6 lipca 1907 od 4 do 8 godziny: meble i sprzęty domowe.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w hali przed licytacyą w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 24 czerwca 1907.

L. cz. E. 1972/7 (6) (5186)

Na żądanie Fedka Brylińskiego odbędzie się dnia 5 lipca 1907 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 27 w Tarnopolu, licytacya realności whl. 874 ks. gr. gm. Cebrów objętej, składającej się z pgr. lk. 1004/1 i 1005/2.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1200 kor.

Najniższa cena wynosi 800 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszace się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Tarnopol, dnia 3 czerwca 1907.

L. cz. E. 521/7 (4) (5197)

Na żądanie Meiera Scherzera, odbędzie się dnia 27 czerwca 1907 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 30 licytacya realności obj. whl. 250 ks. gr. Raszków z pbud. 20/2 i z pgr. 45.738 składającej się, wraz z przynależnościami, składającymi się z 4 drzew śliwkowych, 1 jabłoni i 3 jasionów.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 690 kor., przynależności zaś na 40 kor.

Najniższa cena wynosi 455 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 30.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Horodenka, dnia 1 maja 1907.

L. cz. E. 524/7 (10) (5168)

Dnia 18 lipca 1907 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 w Radziechowie odbędzie się licytacya pięć dwunastych części realności whl. 351 księgi gruntowej gminy Radziechów, stanowiących dwa domy pod lk. 47 b).

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1750 kor.

Najniższa cena wynosi 945 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta może każdy przejrzeć w sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Radziechów, dnia 13 czerwca 1907.

Upadłości.

L. cz. S. 7/7 165 (5171)

W konkursie firmy Leopolia i tejże jawnych spólników wyznacza się audyencyę na dzień 5 lipca 1907 o godz. 10 przed południem w sali Nr. 13, celem

1. likwidacyi wierzytelności dodatkowo zgłoszonych,

2. powzięcie uchwały nad postanowieniem wydziału co do dalszego prowadzenia fabrykacyi i kupieckiej sprzedaży wyrobów „Leopolia",

3. ewentualnego wyboru zarządu i wydziału.

Na tę audyencyę wzywa się wierzycieli konkursowych.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział VII.

Lwów, dnia 17 czerwca 1907.

G. Zl. S. 4/6 (296) (5158)

Im Conkurse der Nachlassmasse nach Berl Stein Kaufman in Tarnopol ist infolge Beschlusses des hiesigen Conkursgerichtes dto 18 Mai 1907 G. Z. S. 4/6 292 die Entscheidung der Gläubigerschaft darüber einzuholen, ob die zu Händen des Conkursmasseverwalteres Aron Axelrad einfliessenden Gelder der Masse noch fernerhin wie bisher infolge Beschluss des Gläubigeraussuches geschehen, im Bankhausse Harband in Tarnopol fruchtbringend angelegt werden sollen oder ob eine andere Art der Fruktifizierung gewählt werden soll.

Zur Beschlussfassung hierüber wird die Tagsatzung auf den 12 Juli 1907 — 10 Uhr Vormittags beim k. k. Kreisgerichte in Tarnopol, Zimmer Nr. 22 anberaumt.

Hiezu werden die Conkursgläubiger einberufen.

Tarnopol, am 9 Juni 1907.

Der Conkurskommissär.

G. Zl. S. 4/6 (297) (5159)

Im Conkurse der Verlassenschaft nach Berl Stein Kaufmann in Tarnopol wird zur Feststellung der Ansprüche des gewesenen einstweiligen Masseverwalters Dr. J. Landesberg auf Belohnung die Tagsatzung auf den 12 Juli 1907 Vormittags 10 Uhr bei dem k. k. Kreisgerichte in Tarnopol. Zimmer Nr. 22 anberaumt.

Hiezu werden die Conkursgläubiger einberufen.

Tarnopol, am 13 Juni 1907.

Der Conkurskommissär.

Konkursa.

L. 79525/II. (5153 2—3)

Konkurs.

Na posady ekspedyentów przy c. k. Urzędach pocztowych:

W Kaczanówce, Boleniu i w Drużkowie pustym z poborami 3 klasy 6 stopnia i ryczałtem później oznaczyć się mającym na służących.

Podania należy wnieść najpóźniej do 6 lipca b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 16 czerwca 1907.

L. 4177/07 (5114 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem obsadzenia posad:

a) sekretarza magistratu,

b) rachmistrza

rozpisuje niniejszem magistrat miasta Złoczowa konkurs z terminem wnoszenia podań do włącznie dnia 15 lipca 1907.

Od kandydatów wymaga się oprócz kwalifikacyj przepisanych rozporządzeniem Wydziału krajowego mianowicie: od sekretarza ukończonych nauk prawniczych z trzema egzaminami państwowymi i trzechletnią praktyką konceptową w dziale administracyjnym przy rządowej władzy politycznej lub przy Wydziale krajowym.

Od rachmistrza zaś egzaminu państwowego z rachunkowości i przynajmniej jednorocznej praktyki przy kasie jednego z magistratów, lub przy kasie rządowej, lub Wydziału krajowego; nadto:

a) skończonych lat 24 a nie przekroczonych lat 40 wieku;

b) nieposzlakowanego życia, posiadania prawa obywatelstwa austryackiego;

c) dokładnej znajomości języków krajowych i języka niemieckiego;

d) rachmistrz obowiązany złożyć przed objęciem urzędu kaucyę równającą się wysokości rocznej płacy.

Do posad tych, które na razie prowizorycznie nadane będą przywiązane są płace:

a) dla sekretarza rocznie 2400 kor.

b) dla rachmistrza rocznie 1600 kor.

i 25% dodatek aktywalny (dla każdej z tych posad).

Nadto po stabilizacyi przysługuje prawo do otrzymania pięciu czteroleci po 200 kor. wliczonych do emerytury.

Mianowany kandydat wstępując do służby winien nadto będzie złożyć pisemną deklaracyę, że postanowienia etatu instrukcyi służbowej i statut emerytalny tutaj obowiązujący jest mu znany i takowemu się poddaje.

Magistrat miasta.

Złoczów, dnia 19 czerwca 1907.

L. 44.726. (5113 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania jednego stypendyum w kwocie dwustu siedmdziesięciu (270) koron rocznie z fundacyi imienia Staszewskiego i Bielaka dla synów mieszczan z Liska, ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendya z tej fundacyi są przeznaczone dla synów mieszczan miasta Liska (obywateli miejskich w myśl § 8 ust. gmin. z dnia 12 sierpnia 1866 dz. u. kr. Nr. 19) obrz. rzym.-katolickiego, którzy ukończyli szkoły ludowe z dobrym postępem w nauce i w obyczajach i uczęszczają do szkół gimnazyalnych lub realnych.

W braku takich kompetentów mogą być te stypendya nadane także uczniom z innych miast w Królestwie Galicyi i Lodomeryi wraz z W. Ks. Krakowskiem pochodzącym, religii rzymsko-katolickiej uczęszczającym do szkół średnich.

Pobór stypendyum trwa, jeżeli stypendysta nie utraci kwalifikacyi wymaganej przez ogólne przepisy aż do ukończenia nauk w szkołach publicznych i może być przedłużony jeszcze na dalsze dwa lata w celu dalszego kształcenia się w zagranicznych zakładach naukowych, jeżeli stypendysta ze względu na swe zachowanie i na znakomity postęp w naukach okaże się godnym tego dobrodziejstwa.

Prawo nadawania niniejszych stypendyów służy rz. kat. proboszczowi (w razie wakansu administratorowi rz. kat. parafii) w Lisku wspólnie z katolickimi członkami Rady gminnej m. Liska, ewentualnie Wydziałowi krajowemu.

Podania należy wnosić za pośrednictwem przełożonej dyrekcyi szkolnej do Wydziału krajowego najpóźniej dnia 10 września b. r. i załączyć do nich metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, ostatnie świadectwo szkolne i świadectwo ukończenia szkoły ludowej z dobrym postępem w nauce i w obyczajach, ewentualnie także dowody, iż kandydat jest synem mieszczanina m. Liska.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.
We Lwowie, dnia 17 czerwca 1907.
Piotrowski.

Kuratele.

L. cz. P. 107/7 (7) (5107 3—3)
Edykt.

Za marnotrawcę uznano Jurka Chominica syna Mykiety w Podpieczarach.

Kuratorem jego ustanowiono Wasyla Stefinkę Andrija w Podpieczarach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Tyśmienica, dnia 3 czerwca 1907.

L. cz. P. V. 53/7 (3) (5097 3—3)
Edykt.

Michał Batura Ilka uznany głupkowatym, kuratorem dlań ustanowiono Michała Całyna Hrycia.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Horodenka, dnia 25 lutego 1907.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. IV. 164/7 (1) (5165)
Edykt.

Przeciw Chai Ruchli Fuhrgänger, Markusowi Herschowi Eisgran i Jakóbowi Judzie Eisgran, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony zostały do c. k. sądu powiatowego w Łopatynie przez Jakóba, Bera Knaula pozew o 310 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin na dzień 1 lipca 1907 godz. 10 przed południem.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się pana Nusima Rotha w Toporowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. sąd powiatowy, Oddział IV.
Łopatyn, dnia 18 czerwca 1907.

L. cz. C. II. 260/7 (1) (5163)
Edykt.

Przeciw Michałowi Łuczyn ostatniemi czasy przebywającemu w Łopuszance, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dobromilu przez Benjamina Wilfa kupca w Dobromilu pozew o 264 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczono w tym sądzie audyencyę na dzień 2 lipca 1907 godzina 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw Michała Łuczyn ustanawia się pana dr. Bernarda Szamińskiego adwokata w Dobromilu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Dobromil, dnia 21 czerwca 1907.

L. cz. II. 284/7 (1) (5164)

Przeciw Szczepanowi Dusza, ze Szymbarku, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Maryannę z Przybylskich Pijanowską i spóln. ze Szymbarku pozew o 290 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 4 lipca 1907 o godz. 10 przed południem.

Celem strzeżenia praw pozwanego Szczepana Duszy ustanawia się pana dr. Milleta adwokata w Gorlicach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Gorlice, dnia 17 czerwca 1907.

L. cz. C. II. 99/7 (1) (5167)
Edykt.

Przeciw Ludwice z Opielów Pacoszyny, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Pilźnie przez Jana Opielę gospodarza w Zassowie pozew o własność 1/10 części realności lwh. 11 ks. gr. gm. Zassów.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 10 lipca 1907 o godz. 10 rano w biurze Nr. 11.

Celem strzeżenia praw tejże ustanawia się pana adw. dr. Tomasza Krudzielskiego w Pilźnie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie ją w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Pilzno, dnia 20 czerwca 1907.

L. cz. C. I. 259/7 (1) (5161)

Przeciw Emanuelowi Herzigowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sanoku przez Berla Finka i Gminy izraelickiej wyznaniowej w Sanoku pozew o uznanie służebności przechodu przez sień realności objętej whl. 231 gm. Sanok zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya na dzień 11 lipca 1907 godz. 9 przed południem w tut. sądzie biuro Nr. 36.

Celem strzeżenia praw Emanuela Herziga ustanawia się pana dr. Slączkę adwokata w Sanoku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Sanok, dnia 14 czerwca 1907.

L. cz. C. VI. 23/7 (2) i C. VI. 24/7 (2) (5162)
Edykt.

Przeciw Markusowi Achtlowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tarnowie przez Józefa i Natalię Holländer w Tarnowie pozew o wyłączenie ruchomości z pod egzekucyi.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 16 lipca 1907 godz. 10 przed południem.

Celem strzeżenia praw Markusa Achtla ustanawia się pana adw. dr. Salza w Tarnowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tegoż Markusa Achtla w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Tarnów, dnia 18 czerwca 1907.

L. cz. C. III. 275/7 (1) (5093)
Edykt.

Przeciw Józefowi Nathanowi Pesches, Markusowi Rudnikowi, Mirli Rudnik, Chawie Chazal, Tolcze Billig, Dawidowi Efrusy, Jakóbowi Efrusy, Mojżeszowi Efrusy i Osiasowi Eufrusy, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brodach przez Freidę Roggen pozew o prawo własności do realności lwh. 33, 579 i połowy realności lwh. 908 gm. Brody.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 1 lipca 1907 godz. 8 rano, w biurze Nr. 2.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się pana dr. Glasberga, adwokata w Brodach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Brody, dnia 12 czerwca 1907.

L. cz. C. I. 138/7 (5194)
Edykt.

Przeciw Iwanowi Komornik (i tow.), którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Cieszanowie przez Towarzystwo oszczędności i kredytu w Cieszanowie pozew o 200 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 4 lipca 1907 godz. 11 przed południem.

Celem strzeżenia praw Iwana Komornika ustanawia się pana Iwana Haduszczaka gospodarza w Werchracie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Iwana Komornika w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Cieszanów, dnia 20 czerwca 1907.

L. cz. C. I. 156/7 (5195)
Edykt.

Przeciw Maryi z Posadzkich Czajka (i tow.), którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Cieszanowie przez Towarzystwo oszczędności i kredytu w Cieszanowie pozew o 110 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 4 lipca 1907 godz. 11 przed południem.

Celem strzeżenia praw Maryi z Posadzkich Czajka ustanawia się pana Piotra Kotowicza naczelnika gminy w Cieszanowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Maryę z Posadzkich Czajka w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Cieszanów, dnia 20 czerwca 1907.

L. cz. K. 2943/7 (4) (5172)
Edykt.

Na wniosek Józefa Bera Krochmala we Lwowie uchwałą z dnia 19 czerwca 1907 l. cz. K. 2943/7 (1) polecono p. Józefowi Flammowi, ażeby mieszkanie w realności pod l. or. ul. Grodecka l. 39, składające się z 5 ubikacyj sklepowych i jednego frontowego i tylnego pokoju z dniem 31 sierpnia 1907 opróżnił i Józefowi Berowi Krochmalowi w posiadanie oddał pod rygorem egzekucyi, lub przeciw temu nakazowi w ośmiu dniach wniósł zarzuty.

Gdy p. Józef Flamm wyjechał ze Lwowa i obecnie jego miejsce pobytu chwilowo nie jest wiadomem, celem strzeżenia jego praw ustanawia się p. adw. dr Maksymiliana Frieda we Lwowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie p. Józefa Flamma w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, S. I.
Oddział I.
Lwów, dnia 20 czerwca 1907.

Amortyzacye.

L. cz. Nc. I. 313/7 (1) (5133 3—3)
Amortyzacya.

Na wniosek Jana Teodora Wróbla właściciela w Bielczy wdraża się postępowanie, celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej policy Towarzystwa imienia Gizeli wzajemnego zakładu ubezpieczeń na życie i posagi przez generalną reprezentacyę we Lwowie Nr. 239.253 Lwów na kwotę 2000 kor., mającą być wypłaconą za dożyciem Heleny Wróbel 18 roku życia.

Posiadacza powyższej policy wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Wojnicz, dnia 6 czerwca 1907.

G. Z. T. 11/7 (1) (4946 3—3)
Amortisierung.

Auf Ansuchen des Teodor Weiss & Comp. prot. Firma in Wien das Verfahren zur Amortisierung der nachstehenden dem Gesuchsteller angeblich in Verlust geratenen Urkunde, welche mit sämmtlichen Erfordernissen eines Wechsels nach Art. 4 der W. O. mit Ausnahme der Unterschrift eines Ausstellers versehen wurde und zwar lautend auf 403 K. 16 h. an die Ordre der Firma Theodor Weiss & Comp. in Wien, zahlbar am 10 November 1907, adressirt an M. Guttmann in Przemyśl und acceptirt von M. Guttmann eingeleitet.

Der Inhaber dieser Urkunde wird daher aufgefordert seine Rechte binnen 45 Tagen nach dem 11 November 1907 geltend zu machen, widrigens nach Verlauf dieser Frist für unwirksam erklärt würde.

K. k. Kreisgericht, Abth. V.
Przemyśl, am 24 Mai 1907.

L. cz. T. 13/7 (2) (5135 3—3)
Edykt.

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi wzywa posiadacza weksla na kwotę 1200 kor. opiewającego bez daty płatności, a przez Jana Radomskiego i Felicyę Radomską akceptowanego, by do 45 dni od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w Gazecie urzędowej rzeczony weksel w tut. sądzie zgłosił i przedłożył tem pewniej, ile że po bezskutecznym upływie tego czasokresu weksel ten za umorzony i pozbawiony mocy prawnej będzie uznany.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Kołomyja, dnia 9 czerwca 1907.

L. cz. T. 25/7 (2) (4964 3—3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Edwina Eckerta z Jarosława wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego listu lombardowego Nr. 796 c. k. uprz. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie na zastawione dwa losy 3 prc. Austr. Zakładu kredytowego ziemskiego II. Em. Ser. 3801 Nr. 35 i Ser. 3811 Nr. 16 dwa losy tureckie Nr. 491.749 i 263.965, jeden los węgierski premiowy Ser. 5492, Nr. 1, jeden kwit premiowy losu 3 prc. Austr. Zakładu kredytowego ziemskiego I. Em. Ser. 381 Nr. 12 i dwa losy włoskiego czerwonego krzyża Ser. 11.898 Nr. 8 i Ser. 11.377 Nr. 49.

Posiadacza powyższego listu lombardowego wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, 6 tygodni i trzy dni od dnia ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd kraj. cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 13 kwietnia 1907.

L. cz. T. 16/6 (3) (5028 3—3)
Amortyzacya.

Na wniosek Andrzeja Niebieszczańskiego, jako opiekuna małoletnich Michała, Olgi, Jarosława i Joanny Bryków dzieci ś. p. Alexego Bryka, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo zagubionej książeczki wkładkowej kasy oszczędności miasta Sambora Nr. 21.888 na 951 kor. 6 hal. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu sześciu miesięcy od ostatniego ogłoszenia edyktu licząc, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Sambor, dnia 15 listopada 1906.

L. cz. T. II. 1/7 (1) (5039 3—3)
Amortyzacya.

Na wniosek Franciszka Moskala, majstra murarskiego, Franciszka Gościńskiego, rolnika, obydwóch w Krośnie i Wojciecha Wójtowicza, majstra kamieniarskiego w Krościenku niżnem, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego w dniu 6 maja 1907 w Krośnie blankietu wekslowego na 1 koronę ostemplowanego, podpisami Franciszka Moskala i Franciszka Gościńskiego na pierwszej stronie, a podpisem Wojciecha Wójtowicza in dorso zaopatrzonego.

Posiadacza powyższego blankietu wekslowego wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące zostaną uznane.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.
Jasło, dnia 12 maja 1907.

L. cz. T. 5/7 (2) (4974 2—3)
Edykt.

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi wzywa posiadacza książeczki wkładkowej kasy oszczędności w Horodence Nr. 122 na Mikołaja Tkaczuka i na kwotę 46 kor. 37 hal. opiewającej, by do 6 miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w Gazecie urzędowej rzeczoną książeczkę w tut. sądzie zgłosił i przedłożył tem pewniej, ileże po bezskutecznym upływie tego czasokresu książeczka ta za umorzoną i pozbawioną mocy prawnej będzie uznaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Kołomyja, dnia 15 maja 1907.

Firmy.

L. cz. Firm. 91/7 Spółk. I. 242. (5013)
Obwieszczenie.

Do rejestru firm spółkowych wciągnięto przy firmie:

Brzmienie firmy: W. Sikorski et J. Seidenstein w Krośnie, skład maszyn i przyborów dla przemysłu naftowego powstanie Zakładu filialnego w Borysławiu noszącego powyższą firmę (zarejestrowanego uchwałą z dnia 20 kwietnia 1907 Firm. 173/7 Rg. A. I. 15 w c. k. sądzie obwodowym w Samborze).

Dzień wpisu: 2 czerwca 1907.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział IV.
Jasło, dnia 1 czerwca 1907.

Ч. сп. Firm. 60/7 Stow. I. 337 (5036)
Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень зарібкових і господарских.

Осідок стоваришеня: Колоколин.

Фірма звучить: Спілка ощадности і позичок в Колоколині стоваришене зарегістроване з необмеженою порукою.

Члени дирекциї виступили: Никола Турчин, настоятель заряду; Филимон Якимів, заступник настоятеля заряду, Данило Озарків член заряду і Афтанас Лесів, член заряду.

Члени дирекциї вибрані: Никола Турчин яко настоятель заряду, Филимон

Якімів, яко заступник настоятеля заряду; Данило Озарків, яко член заряду, а в місце Афтанаса Лесів вибрано членом заряду Михайла Якимова.

Дата вппсу: 20 цьвітня 1907.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Бережани, дня 24 марця 1907.

Ч. сп. Firm. 279/7 Stow. II. 34 (4975)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі дла стоваришень заробкових і господарскнх.

Осідок стоваришеня: Яблонів.

Фірма звучить: Спілка ощадности і пожичок в Яблонові, стоваришенє зареєстроване з обмеженою порукою.

Уступив настоятель заряду Илько Ковальчук лишаючи ся членом заряду.

Настоятелем вибраний дня 18 цьвітня 1907 Атаназий Слюсарчук, дотеперішний член заряду, господар і півця церковний в Лючи.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний, Відділ II.

Коломия, дня 11 мая 1907.

Ч. спр. Firm. 78/7 Stow. C. 87 (5091)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарских.

Осідок стоваришеня: Стільско.

Фірма звучить: Спілка ощадности і позичок в Стільску, стоваришенє зареєстроване з необмеженою порукою.

Члени дирекциї виступили жеребом визначені: Василь Березюк, Матвій Змроць і Олекса Воробець vel Чарторийский.

Члени дирекциї вибрані: Никола Триндяк, Іван Дембицкий і Ілько Івах, рільники в Стільску.

Дата впису: 8 мая 1907.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ IV.

Стрий, дня 3 мая 1907.

Ч. сп. Firm 629/7 Stow. I. 127 (5077)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Належить вписати до реєстру стоваришень заробкових і господарских.

Місце осілости: Львів.

Фірма звучить: Народна Торговля общество вареєстроване з обмеженою порукою.

Зміни в складі совіта управляючого; Дня 2 падолиста 1906 виступили Др. Емілян Савицкий і Іван Чернявский. Івана Чернявского вибрано поновно, а в місце дра Еміляна Савицкого вибрано Романа Залозецького, ц. к. професора політехніки у Львові.

Дата впису: 5 червня 1907.

Ц. к. Суд краєвий яко торговельний Відділ IV.

Львів, дня 5 червня 1907.

Ч. сп. Firm. 435 Stow. I. 401/1 (4826)

Оголошенє.

Ц. к. суд окружний яко торговельний в Терноноли оголошує, що вписано до реєстру стоваришень заробкових і господарских:

в рубриці III.: Спілка ощадности і позичок в Шерщенівцях стоваришенє зареєстроване з необмеженою порукою;

в рубриці IV.: Шершенівці;

в рубриці VI.: Стоваришенє се полягає на статутах з дати Шершенівці 14 цьвітня 1907.

Цілею стоваришеня єсть уділюванє членам пожичок і поміщуванє на процент грошей заощаджених, а в кінци підпиранє твореня спілок і заробкових та господарских стоваришень в окрузї спілки.

Заряд стоваришеня зложений зі сьлїдуючих членів:

1) О. Михайла Дроздовского пароха яко настоятеля; 2) Александра Тшука яко заступника настоятеля; 3) Василя Трача; 4) Олексу Соломонюка і 5) Якима Срібного яко членів.

Фірму стоварншеня підписує ся в той спосіб, що під печаткою фірми кладе підпис настоятель заряду, взглядно єго заступник і оден з членів заряду.

Оголошеня стоваришеня будуть уміщувані на таблици коло гр. кат. церкви в Шершенівцях, а оголошеня загальних зборів крім того подавані до відомости членів розісланем обіжника.

Порука членів єсть необмежена.

Ц. к. Суд окружний, Відділ II.

Тернопіль, дня 18 мая 1907.

Ч. спр. Firm. 409 Stow. III. 150 (4963)

Впис фірми заробкового і господарского стоваришеня.

Вписано до реєстру заробкових і господарских стоваришень.

Осідок стоваришеня: Львів.

Фірма звучить: „Власна помоч“ зареєстрована спілка для торговли і промислу з обмеженою порукою Львів.

Дата статута: 17 марця 1907.

Предмет підприємства: сполучити господарски сили своїх членів для їх добробиту. До переведеия своєї цїли буде стоваришенє:

а) купувати і продавати недвижимости для своїх членів;

б) уряджуваои склади (маґазини) нарядів господарских, навозів, збіжа, насїня і інших землеплодів для свих членів;

в) провадити торговлю і доставу товарів для своїх членів;

г) займати ся перетворюванем і продажею виробів своїх членів;

ж) давати можність поміщувати на процент гроші заощаджені та марно лежачі в той спосіб, що стоваришенє приймати буде капітали до обороту за ословленим опроцентованем;

з) уділювати своїм членам дешевих і приступних позичок на піднесенє їх господарства або промислу, та в загалї доконувати пожиточні передприємства економічні для своїх членів.

Час треваня: необмежений.

Дирекция складає ся: з 3 членів, вибраних Радою стоваришеня на протяг 3 літ. Обще собранє з 17 марця 1907 вибрало директором Антона Павенцкого, учителя у Львові справником; о. Ярослава Левицкого, сьвященика у Львові касиером і Андрея Веретелвника, журналісту у Львові.

Підпис фірми: під печаткою фірми підпис двох членів дирекциї.

Оголошеня: замкненя щетів стоваришеня на 8 днів перед общоєм собранєм; б) о общоїх собраяях путем обіжника до всїх членів на 8 днів наперед; в) всякі другі оголошеня на таблици в поміщеню стоваришеня.

Уділ членів: виносить 10 кор., сплачений нараз або квартальними ратами по одній (1) кор.

Відвічальність до висоти двократного уділу.

Дата впису: 10 мая 1907.

Ц. к. Суд краєвий яко торговельний, Відділ IV.

Львів, дня 10 мая 1907.

Doniesienia prywatne.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1 maja 1907 r. (Czas środkowo-europejski).

Do Lwowa

Na dworzec główny:

Pociąg posp. przych.	Pociąg osob. o g.	
12·20	—	z Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Żydaczowa, Worochty, Delatyna, Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu i Suczawy.
2·31	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Orłowa, Zakopanego, N. Sącza (p. Tarnów), Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów).
—	5·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcima, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Zakopanego, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl)
—	—	z Husiatyna, Stryja, Stanisławowa, Halicza, Chodorowa.
—	7·10	z Rawy ruskiej, Sokala.
—	7·20	z Podwołoczysk (Odessy i Kijowa), Brodów.
—	7·25	z Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Opawy, Krakowa, Budapesztu, Koszyc, N. Sącza przez Tarnów.
—	7·29	z Ławocznego (Pesztu), Borysławia, Kałusza.
—	8·00	z Sambora, Sanoka, Chyrowa.
—	8·05	z Itzkan, Dorny Watry, Brodiny, Radowiec, Czerniowiec, Kołomyi, Stanisławowa, Halicza, Chodorowa.
—	8·22	z Jaworowa.
8·55	—	z Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Krakowa, Sanoka, N. Zagórza, Chyrowa.
—	9·45	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Zakopanego (przez Podgórze-Płaszów), Sanoka, N. Zagórza, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	10·05	z Kołomyi, Żydaczowa, Potutor, Körözmezö.
—	10·30	z Sianek, Sambora.
—	11·50	z Ławocznego, Kałusza, Stryja, Borysławia, Kochawiny.
—	12·00	z Podwołoczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Potutor, Zbaraża.
—	12·40	z Sokala, Rawy ruskiej.
—	1·10	z Tarnowa, Rzeszowa, Jarosławia, Sokala, Lubaczowa.
1·30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), N. Sącza, Jasła, Tarnobrzegu, Dynowa, Rymanowa, Iwonicza, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	1·55	z Sambora, Zakopanego, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek.
2·16	—	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa.
2·25	—	z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania, Nowosielicy (p. Zuczkę), Serethu, Radowiec, Berhometu, Suczawy.
—	3·51	z Tuchli (od 15 czerwca do 30 września), Skolego, Drohobycza, Borysławia.
—	3·55	z Ickan, Żydaczowa, Kałusza, Nowosielicy, Serethu, Czudina, Radowiec.
—	4·50	z Bełzca, Sokalu, Lubaczowa, Rawy ruskiej.
—	5·00	z Jaworowa.
—	5·25	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświecima, Suchy, Kocmyrzowa, Orłowa (p. Tarnów), Mielca (p. Dębicę), Dynowa, Chyrowa (p. Przemyśl.
—	5·40	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec, Grzymałowa.
8·40	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Kocmyrzowa, Zakopanego (p. Kraków od 15 czerwca do 15 września wł.), Orłowa (od 15 czerwca do 15 września wł.). N. Sącza (p. Tarnów), Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Chyrowa (p. Przemyśl.
—	9·00	z Ickan (Bukaresztu), Potutor, Czortkowa, Körösmösö, Nowosielicy, Dorny Watry, Suczawy.
—	9·20	z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek.
—	9·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Oświęcima, Wieliczki, Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	10·30	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zbaraża.
—	10·50	z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobycza, Kochawiny.

Ze Lwowa

Z dworca głównego:

Pociąg posp. odch.	Pociąg osob. o g.	
12·45	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Kocmyrzowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów).
2·51	—	do Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Körösmezö, Kałusza, Serethu, Berhometu, Czudina, Nowosielicy, Brodiny Suczawy, Dorny Watry.
—	3·45	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Sanoka, Mezo Laborcza, Pesztu, Rymanowa, Iwonicza, Chabówki, Mielca (p. Dębicę), Orłowa, Wieliczki, Oświęcima.
—	6·00	do Sambora, Sianek.
—	6·10	do Ickan, (Jass, Bukaresztu, Botuszan), Żydaczowa, Potutor, Körösmezö, Czortkowa, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorna Watra.
—	6·12	do Rawy ruskiej, Sokala.
—	6·20	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Zbaraża.
—	6·58	do Jaworowa.
—	7·30	do Ławocznego, (Pesztu), Kałusza, Drohobycza, Borysławia.
8·25	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Rozwadowa, Nadbrzezia, Dynowa, Orłowa (p. Tarnów), Zakopanego (p. Kraków od 15 czerwca do 15 września włącznie).
—	8·40	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, (p. Przemyśl), Dynowa, Tarnobrzegu, N. Sącza, Orłowa, (od 15 czerwca do 15 września wł.) Wieliczki, Oświęcima, Zakopanego (p. Podgórze Pł. od 15 czerwca do 15 września wł.).
—	9·05	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, N. Sącza, Orłowa od (15 czerwca do 15 września wł.).
—	9·20	do Ickan, Worochty (od 1 czerwca do 30 września w niedziele i święta rz. kat.), Kałusza, Delatyna (p. Kołomyję), Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Suczawy.
—	10·45	do Podwołoczysk, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
—	11·05	do Bełzca, Sokala, Lubaczowa.
1·55	—	do Ickan, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Körösmezö, Kocmania, Dorny Watry, Suczawy, Nowosielicy.
2·17	—	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa.
—	2·36	do Ławocznego, Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	2·25	do Kołomyi, Żydaczowa.
2·45	—	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Berlina, Pragi, Karlsbadu) Chyrowa (p. Przemyśl), Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), N. Sącza.
—	4·05	do Rzeszowa, Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl).
—	4·30	do Sambora, Chyrowa, Sanoka.
—	5·50	do Stanisławowa.
—	6·15	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy), Orłowa, Zakopanego (przez Tarnów), Oświęcima.
—	6·25	do Ławocznego, (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	6·30	do Jaworowa.
—	7·00	do Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Potutor.
7·05	—	do Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Krakowa, Nowego Sącza, Koszyc, Budapesztu (przez Tarnów).
—	7·10	do Rawy ruskiej, Sokala.
—	7·20	do Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Krakowa, Chyrowa (przez Przemyśl).
—	10·40	do Ickan, Czortkowa, Zaleszczyk, Delatyna, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudinia, Serethu, Brodiny, Putny, Dorny Watry, Suczawy.
—	10·51	do Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Zakopanego.
—	11·00	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Dynowa, Tarnobrzegu, Jasła, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego.
—	11·15	do Podwołoczysk, Potutor, Brodów, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.
—	11·30	Stryja, Drohobycza, Borysławia.

Pociągi lokalne.

Z Brzuchowic (od 5 maja do 29 września wł.) 3·25, 5·30 po połud. i 8·20 wieczór; (od 5 maja do 29 września wł. w niedziele i rz. k. święta) 1·46 po połud.; (od 1 czerwca do 31 sierpnia wł. w niedziele i rz. k. święta) 10·05 przed połud.; (od 5 do 31 maja, od 1 do 29 września w niedziele i rz. k. święta, zaś od 1 czerwca do 31 sierpnia codziennie) 9·35 wieczór.

Z Janowa (od 1 maja do 30 września wł. codziennie) 1·15 po połudn. i 9·25 wieczór; (od 12 maja do 15 września w niedziele i rz. k. święta) 10·10 wieczór.

Ze Szczerca od 26 maja do 15 września wł. w niedziele i rz. k. święta o 9·40 wieczór.

Z Lubienia od 12 maja do 15 września wł. w niedziele i rz. k. święta o 11·50 wieczór.

Do Brzuchowic (od 5 maja do 29 września wł.) 2·28, 3·45, 5·45, po południu; (od 5 maja do 29 września wł. w niedziele i rz. k. święta) 12·41 po południu; i (od 1 czerwca do 31 sierpnia wł. w niedziele i rz. kat. święta) 9·05 rano; (od 5 do 31 maja i od 1 do 29 września w niedziele i rz. k. święta, zaś od 1 czerwca do 31 sierpnia codziennie) 8·34 wieczór.

Do Rawy ruskiej 11·35 w nocy (każdej niedzieli).

Do Janowa (od 1 maja do 30 września wł. codziennie), 9·15 przed połudn., i 3·35 po połudn.; (od 12 maja do 15 września w niedziele i rz. k. święta) 1·35 po połudn.

Do Szczerca 10·45 przed poł. (od 26 maja do 15 września wł. w niedziele i rz. kat. święta).

Do Lubienia 2·10 po połudn. (od 12 maja do 15 września w niedziele i rz. kat. święta).

Na dworzec „Podzamcze“:

posp.	osob.	
—	7·01	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	11·40	Podwołoczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Potutor, Zbaraża.
2·00	—	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa.
—	5·15	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Brodów, Grzymałowa.
—	10·12	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Zbaraża.

Z dworca „Podzamcze“:

posp.	osob.	
—	6·35	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Zbaraża.
—	11·03	Podwołoczysk, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
2·32	—	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa, Czortkowa.
—	7·24	Podwołoczysk.
—	11·35	Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Potutor, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa Zbaraża.

Uwaga: Pora nocna oznaczona jest ramkami. — Wszelkiego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można w biurze miastowem c. k. kolei państwowych, w pasażu Hausmana l. 9. Informacye zaś w sprawach przewozu towarów i taryfowych udziela biuro informacyjne c. k. kolei państwowych, ul. Krasickich l. 5 drzwi nr. 67 w dnie powszednie od godz. 8 rano do 3 po południu, w niedziele i święta zaś od godz. 8 rano do 12 w południe.

Zamknięcie

Towarzystwa Wzajemnych

działu ogniowego

za czas od 1. stycznia 1906 roku

Rachunek Zysków i Strat z działu ogniowego i gradowego

Rozchód.

		Dział ogniowy i gradowy						Przypada na dział			
						Razem		ogniowy		gradowy	
		Kor.	h.	Kor.	h.	Kor.	h.	Kor.	h.	Kor.	h.
I.	**Szkody i koszty likwidacyi wypłacone:**										
	1. W dziale ogniowym	7,103.184	20								
	Mniej zwrot od Towarzystw kontrasekur.	1,848.522	90	5,254.661	30						
	2. W dziale gradowym	871.430	88								
	Mniej zwrot od Towarzystw kontrasekur.	202.776	92	668.653	96	5,923.315	26	5,254.661	30	668.653	96
II.	**Ogólne wydatki zarządu:**										
	1. Prowiz. agent. (mniej prowiz. kontras.) z dz. ogn.			131.160	03						
	" " " " " " grad.			30.114	22	161.274	25	131.160	03	30.114	22
	2. Koszty zarządy (wydatki administrac. bieżące)										
	Pensye urzędników	556.401	97								
	" dyetaryuszów i sług	230.782	26								
	Pomoc biurowa	13.963	65								
	Dodatek osobisty	21.949	02								
	" aktywalny	138.177	44								
	" pięcioletni	20.273	46								
	" trzechletni	22.813	08								
	" nadzwyczajny	360	—								
	Remuneracye i zapomogi	90.533	30								
	Portorya biura	37.387	88								
	" agentów	42.044	14								
	Potrzeby biura	4.229	78								
	Opał i światło	16.147	22								
	Wydatki kancelaryjne	10.574	36								
	Druki i papier	64.390	19								
	Koszty lokalu	49.701	21								
	" prawne	6.721	01								
	" podróży administracyjnych	28.307	77								
	" " Członków Rady Nadzorczej	15.765	90								
	" zgromadzenia Delegatów	7.982	70								
	" oszacowań i rewizyi ryzyk	16.818	72								
	Inseraty i prenumeraty	16.208	61								
	Różne wydatki	7.568	41	1,419.042	08						
	Zwrot kosztów centralnego zarządu od innych działów Towarz.			62.140	60	1,356.901	48	1,356.901	48		
	3. Podatki i należytości w dziale ogniowym			131.352	91						
	" " " gradowym			9.345	39	140.698	30	131.352	91	9.345	39
	4. Koszty administracyi działu gradowego					46.748	32			46.748	32
III.	**Odpisy i wydatki:**										
	1. Odpisy a) Wartości nieruchomości	28.401	23								
	" b) Inwentarza w dziale ogniowym	26.365	78								
	" c) " " gradowym	864	45								
	Z wierzytel. nieściągalnych w dziale ogniowym	1.757	59								
	" " " gradowym	365	—	57.754	05						
	2. Różne wydatki:										
	a) Fundusz na cele humanitarne	10.000	—								
	b) Subwencye straży ogniowych	26.775	62								
	c) Pensye emerytalne	55.076	57								
	d) Wpłata do funduszu zapomogowego dla wdów	13.184	18								
	e) " " " im. Dra G. Romera	1.000	—								
	f) Strata książkowa na kursie papierów wart.	76.033	51	182.069	88						
	W dziale gradowym:										
	a) Pensye emerytalne	4.496	44								
	b) Wpłata do funduszu emerytalnego	2.654	13								
	c) " " " zapomogowego dla wdów	378	43								
	d) Strata książkowa na kursie papierów wart.	29.700	75								
	e) " na kursie walut	174	87	37.404	62	277.228	55	238.594	48	38.634	07
	Do przeniesienia					7,906.166	16	7,112.670	20	793.495	96

rachunków

Ubezpieczeń w Krakowie

i gradowego

do 31. grudnia 1906 roku.

za czas od 1. stycznia 1906 r. do 31. grudnia 1906 r.

Przychód.

		Dział ogniowy i gradowy				Razem		Przypada na dział ogniowy		Przypada na dział gradowy	
		Kor.	h.	Kor.	h.	Kor.	h.	Kor.	h.	Kor.	h.
I.	**Fundusze przeniesione z roku 1895:**										
	1. Rezerwa premii			4,418.630	26						
	mniej kontrasekuracya			1,274.052	63	3,144.577	63	3,144.577	63		
	2. Fundusz rezerwowy a) działu ogniowego			6,733.653	62						
	„ „ b) „ gradowego			2,480.642	91	9,214.296	53	6,733.653	62	2,480.642	91
	3. Fundusz specyalny a) działu ogniowego			220.566	38						
	„ „ b) „ gradowego			47.905	99	268.472	37	220.566	38	47.905	99
	4. Fundusz na różnicę kursu a) działu ogniowego			298.588	65						
	„ „ „ „ b) „ gradowego			99.455	—	398.043	65	298.588	65	99.455	—
	5. Fundusz wyrównawczy					394.841	80	394.841	80		
II.	**Rezerwa na szkody nieuregulowane przeniesiona z roku 1905:**										
	1. W dziale ogniowym			874.230	14						
	mniej kontrasekuracya			133.818	76	740.411	38	740.411	38		
	2. W dziale gradowym					5.897	70			5.897	70
III.	**Zebrane premie:**										
	1. W dziale ogniowym	11,495.481	53								
	mniej kontrasekuracya	3,332.248	23	8,163.233	30						
	2. W dziale gradowym	1.236.353	57								
	mniej kontrasekuracya	336.962	67	899.390	90	9,062.624	20	8,163.233	30	899.390	90
IV.	**Dochód z lokacyi kapitałów:**										
	1. Procenty od got. lok. w Bank. i Zakł. a) w dz. ogn.	105.838	20								
	„ „ „ „ „ „ b) „ grad.	3.033	83	108.872	03						
	2. Dochód czysty z realności			44.800	02						
	3. Procenty fund. rezerwowego										
	a) w dziale ogniowym	207.501	64								
	b) w dziale gradowym	91.878	30	299.379	94						
	4. Procenty fund. specyalnego a) w dz. ogniowym	8.590	—								
	„ „ „ b) „ gradowym	1.600	—	10.190	—						
	5. „ „ wyrównaczego			15.511	11	478.753	10	382.240	97	96.512	13
V.	**Inne przychody:**										
	1. Należytości stemplowe i manipulacyjne w dz. ogn.	298.923	38								
	„ „ „ „ grad.	15.055	40	313.978	78						
	2. Inne przychody zarządu:										
	a) Procenty od weksli stron ubezp. w dz. ogn.	7.197	49								
	b) „ „ „ „ „ „ grad.	3.965	59	11.163	08						
	3. Zysk na kursie:										
	a) Papierów wartościowych:										
	zrealizowany w dziale ogniowym	708	13								
	„ „ gradowym	280	—	988	13						
	b) Walut w dziale ogniowym			393	13	326.523	12	307.222	13	19.300	99
	4. Różne:										
	a) Różne wpływy w dziale ogniowym			109.799	19						
	b) Wpływy do funduszu rez. w dziale ogniowym	211.380	88								
	„ „ „ „ „ gradowym	30.179	33	241.560	21						
	c) Odzyskane odpisy w dziale ogniowym	1.887	91								
	„ „ „ gradowym	150	—	2.037	91	353.397	31	323.067	98	30.329	33
	Do przeniesienia					24,387.838	79	20,708.403	84	3,679.434	95

Rachunek Zysków i Strat z działu ogniowego i gradowego

Rozchód.

		Dział ogniowy i gradowy				Razem		Przypada na dział ogniowy		Przypada na dział gradowy	
		Kor.	h.	Kor.	h.	Kor.	h.	Kor.	h.	Kor.	h.
	Z przeniesienia . . .					7,906.166	16	7,112.670	20	793.495	96
IV.	**Rezerwa na szkody nieuregulowane:**										
	1. W dziale ogniowym: na szkody roku bieżącego	815.363	86								
	mniej udział Tow. kontrasekurac.	144.616	70	670.747	16						
	na szkody lat dawnych	131.264	67								
	mniej udział Tow. kontrasekurac.	9.114	87	122.149	80						
	2. W dziale gradowym: na szkody roku bieżącego	11.626	50								
	" " " " lat dawnych	257	93	11.884	43	804.781	39	792.896	96	11.884	43
V.	**Stan funduszów z końcem r. 1906:**										
	1. Rezerwa premii na dalsze lata w dziale ogniowym			4,625.760	88						
	mniej kontrasekuracya			1,341.767	64	3,283.993	24	3,283.993	24		
	2. Fundusz rezerwowy: a) w dziale ogniowym			6,931.144	29						
	b) " gradowym			2,599.851	52	9,530.995	81	6,931.144	29	2,599.851	52
	3. Fundusz wyrównawczy					662.654	57	662.654	57		
	4. Fundusz specyalny: a) w dziale ogniowym			501.835	26						
	b) " gradowym			43.989	27	545.824	53	501.835	26	43.989	27
	5. Fundusz na różnicę kursu: a) w dziale ogniowym			222.555	14						
	b) " gradowym . . .			69.754	25	292.309	39	222.555	14	69.754	25
VI.	**Pozostałość**					1,361.113	70	1,200.654	18	160.459	52
						24,387.838	79	20,708.403	84	3,679.434	95

Kraków, dnia 31. grudnia 1906.

DYREKCYA:

M. Garapich. **Ig. Głażewski.** **Paszkowski.**

Naczelnik centralnego oddziału rachunkowego:

Wiktor Gablenz.

za czas od 1. stycznia 1906 r. do 31. grudnia 1906 r.

Przychód.

	Dział ogniowy i gradowy				Razem		Przypada na dział ogniowy		Przypada na dział gradowy	
	Kor.	h.	Kor.	h.	Kor.	h.	Kor.	h.	Kor.	h.
Z przeniesienia					24,387.838	79	20,708.403	84	3,679.434	95
					24,387.838	79	20,708.403	84	3,679. 434	95

KOMISYA RACHUNKOWA:

Włodzimierz Gniewosz. A. Wodzicki. Klemens Dzieduszycki.

Maryan Dydyński. Mieczysław Urbański.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

Willa „Teofila“ w Brzuchowicach do wynajęcia pokoje z kuchniami i bez kuchni po umiarkowanych cenach. Bliższa wiadomość tamże.

Froeblanki ukwalifikowanej poszukuje się do samoistnego prowadzenia szkółki na prowincyi. Warunki korzystne. Zgłoszenia pod „Froeblanka“ poste restante Lwów, główna poczta.

Przyjmę pana lub panią

do agentowania w miastach prowincyonalnych Galicyi za prowizyą. Małżeństwo uwzględnie Jan Galla Brno Josefov cis 17.

Bad Nauheim.

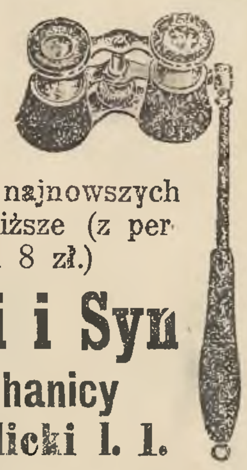
Dr. Zygmunt Łowiński

specyal. chorób serca i nerwów.
Informacyą służy.

Kawy

najlepsze gatunki o smaku czystym i aromatycznym po kor. 1·80, 1·92, 2·—, 2·08 i 2·16 za pół klgr. poleca
handel herbaty i kawy
Edmunda Riedla, Lwów.

Ostatnie nowości



Nadszedł świeży transport najnowszych lornetek

w dużym wyborze i najnowszych wzorach. Ceny najniższe (z perłowej masy od 8 zł.)

Kopernicki i Syn
optycy i mechanicy
Lwów, pl. Halicki l. 1.

Przeprowadzenia

pat. wozy 6 i 8 metr.
Gwarancya za całość.
52 własnych wozów meblowych patentow.
Składy do przechowywania mebli.

CARO i JELLINEK
Wiedeń, Schottenring 27.
Budapeszt, Arany Janos utcza 34.
Lwów, Kościuszki 18.
Telefon 408.

Słabość męzką skutki szczególniej tajnych grzechów młodości, oraz innych nadużyć niszczących zdrowie, jak pewno i trwale usunąć poucza jedynie w licznych wydaniach rozpowszechniona już książka ilustrowana **Dra Retau'a Ochrona własna.** Cena wydania polskiego 2 kor. Tysiące znalazło w niej objaśnienie swych cierpień a za użyciem kuracyi w książce tej zaleconej, zupełną swą siłę męzką odzyskali. Za nadesłaniem franko należytości otrzyma się książkę w kopercie franko przez **Magazyn Wydawnictwa R. F. BIEREY w Lipsku (Verlags-Magazin Leipzig, Neumark 21 (w Niemczech).**

Ostrzeżenie.

Dnia 18 czerwca 1907 r. zgubiono koło gmachu sądowego w Kałuszu blankiet wekslowy niewypełniony za 40 hal. z podpisami Fedio Melnyk, Grzegorz Fidyk a na odwrotnej stronie Iwan Ławruk.

Ostrzega się, że weksel opatrzony powyższymi podpisami w razie wystawienia będzie nieważnym, a za wystawienie pociągnie się do odpowiedzialności. Znalazca raczy zwrócić wspomniany blankiet w policyi w Kałuszu.

Internat

dla panien, nauka języków, Francuska i Niemka w domu dla konwersacyi — przyjmuje zgłoszenia ulica Dąbrowskiego l. 12 po południu do końca czerwca.

Marya Bielska.

WAPNO

skaliste do murowania najlepszej jakości, jak również wapno nawozowe (miał wapienny) dostarcza wagonami do każdej stacyi po najniższych cenach

Spółka kredytowa budowniczych
we Lwowie,
ul. Hetmańska l. 12.

MOLE!

JAN IHNATOWICZ

poleca niezawodne i wypróbowane

środki do wytępienia owadów domowych

mianowicie:

Fenilin do wyniszczenia moli z zarodkami w sukniach, futrach i meblach. Flakon kor. 1·20.

Ziółka antymolowe do przechowania futer. Pudełko 60 hal.

Papier antymolowy ochrania od moli futra, suknie, portyery, firanki i meble. — Sztuka 6 hal.

Grylon wytruwa szwaby, karakony, stonogi, karaluki, świerszcze, szczypawki, prusaki i t. p. — Flakon 60 hal.

Mikoton niezawodny środek do tępienia pluskiew. — Flakon 1 kor.

Proszek perski do wygubienia pcheł i t. p. owadów, paczka 10 i 20 hal. — Flakon 40 i 60 hal.

Alichenia niezawodny środek do wytępienia grzyba domowego. — Kg. 80 hal.

We LWOWIE: Sklepy własne: przy ul. Sykstuskiej l. 25, ul. Hetmańskiej l. 6 (stacya tramwayu elektrycznego).
W KRAKOWIE: Sukiennice l. 20.
W PRZEMYŚLU: ul. Mickiewicza l. 11.
W STANISŁAWOWIE: ul. Sapieżyńska l. 10.

PATENTY

wszystkich krajów wyjednywa i spieniąża

M. GELBHAUS,

inżynier i zaprzysiężony rzeczoznawca
Wiedeń VII., Siebensterngasse 7 (naprzeciw c. k. urzędu patentow.).

Wappiennik Niżniowski **Meissner i Gottfried**

Wapno, wypalane gazem generatorowym w wysokim piecu, przewyższa jakością i wydajnością wapno z pieców kręgowych : : : : :
Wydaje z wagona po zgaszeniu 27 m³ tłustego stężonego wapna :
Wysyłka rozpoczęta! Wysyłka rozpoczęta!
Zamówienia przyjmują:
Wapiennik w Niżnowie, oraz Karol Meissner, budowniczy, Lwów, Nabielaka 26, Telefon 944 : : : : : :

LOTERYA KARLSBADZKA

2 ciągnienia, 6164 wygranych
Główna wygrana

100.000

Koron w gotówce

Pierwsze ciągnienie już 6 sierpnia 1907 r.
Cena losu 1 Korona
6 losów tylko 5 Koron 50 hal., 11 losów tylko 10 koron polecają kantory wym., trafiki i t. d.
Zlecenia pocztowe: Kantor wymiany Braci Eibenschütz w Krakowie.

Kolej lokalna Borki wielkie-Grzymałów.

Ogłoszenie.

Zwołane na dzień 24 czerwca 1907 IX. Walne Zgromadzenie akcyonaryuszów nie przyszło do skutku dla braku kompletu.

W myśl tedy postanowień § 42 statutu podpisana Rada zawiadowcza kolei lokalnej Borki wielkie-Grzymałów zwołuje niniejszem ponownie

IX. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

Towarzystwa akcyjnego »Kolej lokalna Borki wielkie-Grzymałów« z niezmienionym porządkiem dziennym na dzień 11 lipca 1907 o godzinie 11 przed południem w lokalu krajowego biura kolejowego we Lwowie.

Na tem Walnem Zgromadzeniu zapadną uchwały bez względu na liczbę zebranych akcyonaryuszów i sumę reprezentowanego przez nich kapitału akcyjnego.

Przedmiotem obrad będą:

1. Sprawozdanie Zarządu z czynności za rok 1906.
2. Sprawozdanie Komisyi rewizyjnej o zamknięciu rachunków za r. 1906.
3. Zatwierdzenie bilansu rachunku zysków i strat za r. 1906 i udzielenie Zarządowi Towarzystwa absolutoryum za r. 1906.
4. Przeznaczenie czystego zysku z r. 1906.
5. Wybór 2 członków Rady zawiadowczej.
6. Wybór Komisyi rewizyjnej.
7. Zaciągnięcie długu bieżącego na inwestycye w kwocie nie wyższej niż 100.000 K.

Po myśli postanowień § 35 statutu prawo udziału w Walnem Zgromadzeniu ma każdy posiadacz akcyi, który złoży co najmniej 10 sztuk tychże najpóźniej 8 dni przed dniem statutowo zwołanego Walnego Zgromadzenia w kasie Towarzystwa, w kasie krajowej, w Banku krajowym Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem we Lwowie lub tegoż filii w Krakowie.

Co do akcyj będących w posiadaniu państwa i ciał autonomicznych (kraj, powiaty, gminy) wystarcza w miejsce ich złożenia przedstawienie odpowiedniego poświadczenia kasy lub instytucyi finansowej, w której są przechowane te akcye.

Po złożeniu akcyi, akcyonaryusze uprawnieni do głosu otrzymają razem z potwierdzeniem odbioru karty legitymacyjne na Walne Zgromadzenie.

W razie zastępstwa musi być przedłożone własnoręcznie podpisane pełnomocnictwo na odwrotnej stronie karty legitymacyjnej.

Po myśli § 41 ustęp 2 uchwała co do punktu 7 porządku dziennego zaciągnięcie pożyczki będzie mogło być tylko na ten wypadek powzięte, jeżeli na Zgromadzeniu reprezentowana będzie co najmniej czwarta część kapitału akcyjnego.

Lwów, dnia 24 czerwca 1907.

Michał hr. Baworowski
Prezes Rady Zawiadowczej.

(Przedruk nie będzie płacony).

KONKURS.

Wydział Rady powiatowej żydaczowskiej rozpisuje konkurs na posadę lekarza okręgowego w Nowem Siole z płacą roczną 1200 kor. i ryczałtem na objazdy służbowe 800 kor. rocznie.

Okręg sanitarny obejmuje gminy: Nowe Sioło, Obłaźnica, Żyrawa, Izydorówka, Sulatycze, Balicze podróżne i zarzeczne, Machliniec, Hanowce, Ruda, Juseptycze, Krechów, Łówczyce, Jajkowce, Mazurówka, Lubsza i Smuchów.

Lekarz okręgowy obowiązany jest utrzymywać aptekę domową.

Kompetenci prócz dostatecznej fizycznej zdolności i nieprzekraczalnych lat 40 mają wykazać następujące warunki:

1. Prawo obywatelstwa austryackiego,
2. Dyplom doktora medycyny,
3. Nieskazitelny charakter,
4. Znajomość języków krajowych,
5. Praktykę lekarską przynajmniej 2-letnią.

Między kandydatami mają pierwszeństwo ci, którzy wykażą się 2-letnią praktyką lekarską w Szpitalu powszechnym, lub egzaminem fizykackim. — Podania wnosić należy do Wydziału Rady powiatowej najpóźniej do dnia 25 lipca 1907 r.

Z Wydziału Rady powiatowej.

W Żydaczowie, 6 czerwca 1907.

Prezes: **Edmund hr. Dzieduszycki.**

Sekretarz: **Kazimierz Peszkowski.**

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527. Papier z fabryki Braci Fiałkowskich.